

Zeszyty zespołów senackich – zeszyt 41

Uchwały historyczne Senatu IX kadencji

Z prac Parlamentarnego Zespołu
Miłośników Historii



Kancelaria Senatu
Biuro Spraw Senatorskich

Warszawa 2019

SPIS TREŚCI:

Wstęp; przewodniczący Parlamentarnego Zespołu Miłośników Historii, sen. prof. Jan Żaryn..... str. 9

Uchwały, których projekty złożył osobiście senator prof. Jan Żaryn

Uchwała Senatu z dnia **20.11.2015 r.** w pięćdziesiątą rocznicę wysłania przez biskupów polskich historycznego listu do biskupów niemieckich..... str. 14

Uchwała Senatu z dnia **4.11.2016 r.** w sprawie ustanowienia roku 2017 Rokiem Generała Józefa Hallera str. 16

Uchwała Senatu z dnia **13.12.2016 r.** w 25. rocznicę zakończenia działalności Rady Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej na uchodźstwie str. 18

Uchwała Senatu z dnia **20.04.2017 r.** w 150. rocznicę powstania Towarzystwa Gimnastycznego Sokół str. 20

Uchwała Senatu z dnia **19.10.2017 r.** w 650. rocznicę nadania Ormianom pierwszego przywileju w Polsce str. 23

Uchwała Senatu z dnia **7.12.2017 r.** w sprawie ustanowienia roku 2018 Rokiem Niepodległości Polski str. 26

Uchwała Senatu z dnia **15.12.2017 r.** w 75. rocznicę utworzenia Rady Pomocy Żydom „Żegota” oraz misji Jana Karskiego str. 29

Uchwała Senatu z dnia **6.06.2018 r.** w 70. rocznicę śmierci rotmistrza Witolda Pileckiego str. 35

Uchwała Senatu z dnia **28.05.2019 r.** w 40. rocznicę I pielgrzymki Jana Pawła II do Polski oraz w 30. rocznicę odrodzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej i częściowo wolnych wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej str. 37

Uchwała Senatu z dnia **12.07.2019 r.** w 100. rocznicę podpisania traktatu wersalskiego str. 39

Projekt uchwały w 75. Rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego (projekt po I czyt.) str. 41

Uchwały, których projekty złożyła grupa senatorów (w tym profesor Jan Żaryn)

Uchwała Senatu z dnia **19.02.2016 r.** w 170. rocznicę Powstania Chochołowskiego str. 46

Uchwała Senatu z dnia **17.03.2016 r.** w sprawie 80. rocznicy pierwszej deportacji ludności polskiej do Kazachstanu str. 47

Uchwała Senatu z dnia **7.04.2016 r.** w 360. rocznicę Ślubów Lwowskich str. 49

Uchwała Senatu z dnia **7.04.2016 r.** w 1050. rocznicę Chrztu Polski str. 51

Uchwała Senatu z dnia **29.04.2016 r.** w 95. rocznicę wybuchu III Powstania Śląskiego str. 53

Uchwała Senatu z dnia **9.06.2016 r.** w sprawie uczczenia 40. rocznicy wydarzeń Czerwca 1976 w Radomiu, Ursusie i Płocku str. 55

Uchwała Senatu z dnia **15.06.2016 r.** w 75. rocznicę śmierci Ignacego Jana Paderewskiego str. 57

Uchwała Senatu z dnia 7.07.2016 r. w 100. rocznicę powstania Związku Ziemiaków	str. 60
Uchwała Senatu z dnia 7.07.2016 r. w sprawie oddania hołdu ofiarom ludobójstwa dokonanego przez nacjonalistów ukraińskich na obywatelach II Rzeczypospolitej w latach 1939–1945	str. 63
Uchwała Senatu z dnia 4.08.2016 r. w 50. rocznicę śmierci gen. Tadeusza Bora-Komorowskiego	str. 65
Uchwała Senatu z dnia 4.11.2016 r. w sprawie ustanowienia roku 2017 Rokiem Koronacji Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej, Królowej Korony Polskiej w 300. rocznicę tego wydarzenia ...	str. 68
Uchwała Senatu z dnia 4.11.2016 r. w sprawie ustanowienia roku 2017 Rokiem Władysława Raczkiewicza	str. 71
Uchwała Senatu z dnia 29.11.2016 r. w 35. rocznicę wprowadzenia stanu wojennego w Polsce	str. 73
Uchwała Senatu z dnia 20.12.2016 r. w 110. rocznicę powstania Polskiej Macierzy Szkolnej	str. 76
Uchwała Senatu z dnia 19.07.2017 r. w 25. rocznicę odwołania rządu Jana Olszewskiego	str. 78
Uchwała Senatu z dnia 19.07.2017 r. w setną rocznicę utworzenia Komitetu Narodowego Polskiego	str. 80
Uchwała Senatu z dnia 19.07.2017 r. w sprawie upamiętnienia polskich Ofiar zbrodni NKWD z lat 1937–1938	str. 83
Uchwała Senatu z dnia 15.11.2017 r. w 150. rocznicę urodzin prof. Ignacego Mościckiego, Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1926–1939	str. 85

Uchwała Senatu z dnia 7.12.2017 r. o ustanowieniu roku 2018 Rokiem 100-lecia Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II	str. 88
Uchwała Senatu z dnia 7.12.2017 r. w sprawie ustanowienia roku 2018 Rokiem Prawd Polaków spod Znaku Rodła	str. 92
Uchwała Senatu z dnia 15.12.2017 r. w 95. rocznicę pierwszego posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej Polski Odrodzonej	str. 95
Uchwała Senatu z dnia 20.12.2017 r. ustanawiająca rok 2018 Rokiem Harcerstwa	str. 99
Uchwała Senatu z dnia 15.02.2018 r. w 80. rocznicę śmierci księdza Stanisława Streicha	str. 102
Uchwała Senatu z dnia 8.03.2018 r. w 50. rocznicę Marca '68	str. 105
Uchwała Senatu z dnia 26.07.2018 r. w 170. rocznicę śmierci księdza Jakuba Falkowskiego i dwuwieczne istnienia jego dzieła – Instytutu Głuchoniemych w Warszawie	str. 107
Uchwała Senatu z dnia 28.09.2018 r. w 100. rocznicę urodzin ks. Zdzisława Jastrzębiec-Peszkowskiego	str. 110
Uchwała Senatu z dnia 14.12.2018 r. w 100. rocznicę dekretu Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego w przedmiocie statutu tymczasowego Palestry Państwa Polskiego	str. 114
Uchwała Senatu z dnia 20.12.2018 r. w sprawie ustanowienia roku 2019 Rokiem Stanisława Moniuszki w 200. rocznicę urodzin.....	str. 118

Uchwała Senatu z dnia 21.11.2018 r. w rocznicę Wielkiego Głodu na Ukrainie	str. 121
Uchwała Senatu z dnia 24.01.2019 r. w 100. rocznicę inauguracyjnego posiedzenia Sejmu Ustawodawczego	str. 123
Uchwała Senatu z dnia 24.01.2019 r. w 100. rocznicę śmierci Andrzeja Malkowskiego i 40. rocznicę śmierci Olgi Drahonowskiej-Malkowskiej	str. 126
Uchwała Senatu z dnia 12.04.2019 r. w 100. rocznicę powstania Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu	str. 130
Projekt uchwały w 100. rocznicę powstania sejneńskiego - 12.04.2019 r.	str. 133
Projekt uchwały w 40. rocznicę powstania i rozpoczęcia działalności przez Polski Komitet Obrony Życia, Rodziny i Narodu- 21.09.2017 r.	str. 135
Projekt uchwały w 80. rocznicę agresji Niemiec i Związku Sowieckiego na Polskę - 15.07.2019 r.	str. 139

Szanowni Czytelnicy,

Niniejsza publikacja składa się z tekstów uchwał okolicznościowych, historycznych, podjętych i w znacznej większości uchwalonych przez Senat RP kończącej się, IX kadencji. Cechą publikowanych uchwał jest to, iż w znaczniejszej części – w formie projektu – zostały napisane przeze mnie lub z moim znaczącym udziałem. Zostały też wniesione pod obrady komisji senackiej z mojej inicjatywy. Ich ostateczny kształt to rzecz jasna zasługa całego Senatu, także opozycji, której przedstawicielom w Komisji Ustawodawczej bardzo dziękuję za zaangażowanie. Sadzę, że moje zaangażowanie wpłynęło także na postawę innych senatorów, którzy znacznie częściej niż w poprzednich kadencjach podejmowali skuteczne próby wprowadzania na forum senatu RP kolejnych uchwał historycznych.

Jako badacz dziejów najnowszych uznałem, że powinienem poczuć się co najmniej współodpowiedzialnym za wizerunek wyższej izby parlamentu w Polsce, współtworzącej polską politykę historyczną, czy jak kto woli, politykę pamięci. Uchwały zawarte w tym zbiorze mają więc charakter celowy i przemyślany. Z jednej strony mówią o senacie IX kadencji i jego roli w prowadzeniu jednego z ważniejszych zadań politycznych, wyznaczonych do realizacji w okresie kampanii wyborczej Prawa i Sprawiedliwości jesienią 2015 r. Z drugiej strony zaś mówią o naszym stanie świadomości historycznej - nie tylko senatorów, ale generalnie Polaków. Wydarzenia i osoby, o których mowa w uchwałach stanowią bowiem ważne dziedzictwo narodowe, które nie powinno zagasnąć. Co więcej, wiele z osób, które przewinięły się przez kolejne akapity uchwał jest powszechnie nieznaną lub znaną fałszywie (co jeszcze gorsze). Przybliżenie ich Czytelnikom stanowi realizację celu edukacyjnego Senatu RP. Ponieważ zdecydowana większość uchwał – poza dwoma – przeszła wszystkie etapy legislacyjne i została podjęta tak przez senatorów Prawa i Sprawiedliwości jak i opozycję, można zaryzykować

stwierdzenie, że dzięki tym uchwałom dowiedzieliśmy się – my Polacy - jak wygląda fundament zgody ogólnonarodowej. W którym miejscu stoimy, i z niego już nie ustąpimy. Dowiedzieliśmy się, jakie treści interpretacyjne, jakie wydarzenia i osoby z historii Polski, są nas w stanie połączyć, a nie dodatkowo podzielić. To ważne, gdyż wiemy iż dziś wszystko może stać się pretekstem do wszczęcia batalii politycznej, ze szkodą dla polskiej racji stanu. A ta między innymi wyraża się w potrzebie formowania przez naród polski wspólnotowej narracji.

Biorąc od uwagę powyższe, szczególnie cieszy podjęcie uchwały w lipcu 2016 r. mówiącej o ludobójstwie na Polakach dokonanym w latach wojny przez pogańskich de facto nacjonalistów ukraińskich. Po raz pierwszy padły słowa, które wpłynęły w sposób zasadniczy na relacje polsko-ukraińskie. Ich poprawa, której sobie wszyscy życzymy, zależy od tego momentu jedynie od strony ukraińskiej, która prędzej czy później jak wierzymy odnajdzie się w tej prawdzie historycznej, i ją zaakceptuje. Dla mnie szczególnie cenne były te uchwały, które poszerzały kanoniczny krąg polskich bohaterów w kontekście odzyskanej przez Polaków wolności i niepodległości w 1918 r. A zatem do grona współtwórców II RP dołączyli zgodnie i Ignacy J. Paderewski i Roman Dmowski jako prezes Komitetu Narodowego Polskiego, a „Błękitna Armia” gen. Józefa Hallera stanęła w jednym szeregu z Legionistami, do tej pory monopolizującymi w świadomości polskiej wysiłek zbrojny na rzecz odzyskania niepodległości. Dzięki temu tak obóz pilsudczykowski, jak i narodowy i wszystkie pozostałe niosące sztandar wolności, zostały należycie uhonorowane. 100 lecie odzyskania niepodległości, a w tym kręgu rocznicy nadal się odnajdujemy, stało się dobrą okazją do poznania całej plejady polskich patriotów, którzy różnili się poglądami, zmierzali nieraz krętymi drogami, ale do tego samego celu – do Polski Odrodzonej. Jesteśmy dziś w innym miejscu, wiemy że mamy w swoim dziedzictwie niezmiernie bogactwo postaw

ludzkich, z których tylko zdradzieckie należy wykluczyć. Resztę rozpoznać i uczyć się od nich.

Dwóch projektów uchwał nie udało mi się przeforsować. Zostały zamieszczone w tym zbiorze, bo stanowią dowód granicy, przy której - póki co – stoimy. Granicę wyznacza poprawność polityczna, strażniczka – lub jak kto woli, cenzor zamykający wieko historii. Jedna uchwała dotyczy 100-lecia powstania sejneńskiego, najmniej bodaj znanego. Zamieszczając projekt uchwały choć w tak skromnym stopniu uhonorujemy poległych w walkach z Litwinami Polaków, z ppor. Wacławem Zawadzkiem na czele. To też byli polscy patrioci, którzy chcieli mieszkać w swojej Ojczyźnie, a więc mieli także prawo by o nią walczyć. Druga uchwała dotyczy jednego z najmniej znanych nurtów opozycji demokratycznej lat 70-tych XX wieku, nawiązującego do tradycji obozu narodowego, a jednocześnie do bieżącej nauki Kościoła rzymskokatolickiego w PRL, czyli czasów Sługi Bożego Prymasa Tysiąclecia. Chodziło mi o uhonorowanie Polskiego Komitetu Obrony Życia, Rodziny i Narodu, założonego przez Mariana Barańskiego, działacza niepodległościowego, którego początki wiecznego konspiratora sięgały końca lat 50-tych. Wtedy to jako młody człowiek współtworzył Ligę Narodowo-Demokratyczną, nawiązującą programem i nazwą do swej poprzedniczki z XIX wieku, gdy byliśmy w niewoli trzech orłów. Historia jest nauczycielką życia, a przede wszystkim nosicielką prawdy o nas samych.

Zachęcam zatem do lektury historycznych uchwał senatu RP IX kadencji, które mają charakter polityczny, edukacyjny, a więc i poznawczy. Stanowią pewną część naszej wspólnej wiedzy o nas samych.

Prof. Jan Żaryn,
historyk,
senator RP IX kadencji

**UCHWAŁY, KTÓRYCH PROJEKTY ZŁOŻYŁ
OSOBIŚCIE
SENATOR JAN ŻARYN**

UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

z dnia 20 listopada 2015 r.

**w pięćdziesiątą rocznicę wysłania przez biskupów
polskich historycznego listu do biskupów niemieckich**

50 lat temu, w atmosferze kończącego się w Rzymie Soboru Watykańskiego II oraz w przededniu milenijnych obchodów chrztu Polski, 18 listopada 1965 r. episkopat Polski wystosował list do swych niemieckich braci, w którym zawarł pamiętne słowa „udzielamy wybaczenia i prosimy o nie”. Takie podejście polskich biskupów – głębokie i ponadczasowe – umożliwiło oparcie przyszłych relacji polsko–niemieckich o zasadę uznania nienaruszalności granic obu państw. Autorzy orędzia znaleźli drogę prowadzącą do pojednania między katami i ofiarami, a jednocześnie niemieckie zbrodnie czasów okupacji ziem polskich w latach 1939–1945 zostały nazwane po imieniu. Ten historyczny dziś dokument, oparty na przykazaniu miłości, wpisując się w polskie, a zatem i europejskie dziedzictwo chrześcijańskie, przypominał o wspólnocie duchowej Starego Kontynentu, a jednocześnie podważał układ polityczny panujący w ówczesnym świecie, oparty na siłowym oddzieleniu od tegoż dziedzictwa „żelazną kurtyną” tych narodów, które po II wojnie światowej wydane zostały – wbrew swej woli – pod polityczne, ustrojowe i ideologiczne wpływy sowieckiego imperium.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej wyraża wdzięczność biskupom polskim, z Prymasem Tysiąclecia, kardynałem Stefanem Wyszyńskim i arcybiskupem Bolesławem Kominkiem na czele, za obronę polskiej tożsamości, prawa narodu do suwerenności i wolności, w tym do szukania własnej drogi w rozwiązywaniu bolesnych problemów

z przeszłości. Odwaga episkopatu Polski w głoszeniu i praktykowaniu miłości bliźniego oraz uczciwość intencji, niech staną się także i dziś wyzwaniem dla autorytetów mających ambicję budowania więzi między narodami, ich kulturą i wyznawanymi wartościami, wzbogacającymi od setek lat Stary Kontynent.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

MARSZAŁEK SENATU

Stanisław KARCZEWSKI

UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

z dnia 4 listopada 2016 r.

w sprawie ustanowienia roku 2017 Rokiem Generała
Józefa Hallera

General Józef Haller (1873–1960) był jednym z najwybitniejszych polskich dowódców i polityków związanych z obozem narodowym i chrześcijańsko-demokratycznym. Z jego biografią wiąże się wiele niezwykłych wydarzeń, których rocznice obchodzimy w 2017 r.

150 lat temu, w 1867 r., powstało w zaborze austriackim, we Lwowie, pierwsze gniazdo Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, zasłużonej polskiej organizacji młodzieżowej, patriotycznej, sportowej i paramilitarnej, z której wyrosły harcerstwo polskie i pokolenie legionistów polskich. Gen. Józef Haller był od początku XX wieku jednym z twórców kolejnych gniazd „Sokoła”, a od 1913 r. członkiem komendy „Sokoła” i jego instruktorem. W czasie I wojny światowej dowodził Legionem Wschodnim, następnie jedną z brygad Legionów Polskich, w skład której weszli wychowankowie „Sokoła”. 100 lat temu we Francji, z inicjatywy Komitetu Narodowego Polskiego, powstała Błękitna Armia, od 1918 r. dowodzona przez gen. Józefa Hallera. Żołnierz polski znalazł się wśród zwycięzców walczących w I wojnie światowej. W tym samym roku państwa ententy wpisały do celów wojny postulat odbudowy niepodległej Polski z wolnym dostępem do morza.

Jako dowódca Armii Ochotniczej gen. Haller walczył na przedpolach Warszawy latem 1920 r. W odrodzonej Polsce stał zaś w latach 1920–1923 na czele Związku Harcerstwa Polskiego, a

następnie Związku Hallerczyków. W 1936 r. związek ten był jednym z inicjatorów utworzenia Frontu Morges, skupiającego znaczną część środowisk opozycyjnych wobec sanacji, zjednoczonych wokół demokratycznych wartości. W 1937 r. z inicjatywy Frontu powstało Stronnictwo Pracy, partia chrześcijańsko-demokratyczna, która odegrała ważną rolę w czasach II wojny światowej jako najbliższe zaplecze polityczne premiera rządu RP i naczelnego wodza gen. Władysława E. Sikorskiego. Gen. Haller należał do ścisłego kierownictwa tej partii i był jednym z najbliższych współpracowników, także jako minister, gen. Sikorskiego. W 2017 r. będziemy obchodzić 80. rocznicę powstania Stronnictwa Pracy, reprezentującego jeden z najważniejszych nurtów polskiej myśli społeczno-politycznej. Od młodości gen. Józef Haller był czcicielem Matki Boskiej, powierzył swoje życie jej opiece. Po II wojnie światowej gen. Haller pozostał, jak wielu innych, na emigracji. Pod koniec życia zamierzał przybyć do Polski, korzystając z „odwilży”, by pielgrzymować na Jasną Górę. Jednak 3 maja 1957 r. Hallera nie wpuszczono do Ojczyzny.

Ogłoszenie roku 2017 Rokiem Generała Józefa Hallera pozwoli nie tylko przybliżyć postać samego generała i jego najbliższych (Stanisława Hallera i Cezarego Hallera, także oficerów Wojska Polskiego), ale także skupić uwagę Polaków na ważnych wydarzeniach i wyjątkowych organizacjach, zasłużonych w dziejach Polski, znanych z krzewienia polskości i patriotycznego ducha.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

MARSZAŁEK SENATU

Stanisław KARCZEWSKI

UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

z dnia 13 grudnia 2016 r.

w 25. rocznicę zakończenia działalności Rady Narodowej
Rzeczypospolitej Polskiej na uchodźstwie

Agresja Niemiec i Związku Sowieckiego na Polskę we wrześniu 1939 r. nie spowodowała likwidacji Państwa Polskiego, mimo że doprowadziła do okupacji całego terytorium Rzeczypospolitej. Zgodnie z przepisami Konstytucji władze Rzeczypospolitej podjęły na emigracji misję walki o odzyskanie przez Polskę niepodległości.

Najpierw we Francji, a następnie w Wielkiej Brytanii sprawował swoją funkcję Prezydent RP, a także powołana przez niego Rada Ministrów. Troską polskich władz na uchodźstwie było zachowanie wszelkich atrybutów suwerennego i demokratycznego państwa. Realizując tę misję, Prezydent RP Władysław Raczkiewicz powołał dekretem z dnia 9 grudnia 1939 r. „na czas trwania wyjątkowych okoliczności, wywołanych wojną, Radę Narodową, jako organ doradczy Prezydenta Rzeczypospolitej i Rządu”. W ten sposób władza wykonawcza realizowana przez Prezydenta Rzeczypospolitej i Radę Ministrów zyskała wsparcie w postaci organu przedstawicielskiego, mającego w trudnych warunkach emigracyjnych być namiastką parlamentu wolnej Polski.

Rada Narodowa w różnych formułach i składach działała przez cały okres funkcjonowania władz RP na uchodźstwie. Jej misji nie zakończyło przekazanie do kraju przez Prezydenta Ryszarda Kaczorowskiego insygniów prezydenckich w dniu 22 grudnia 1990 r. Wierna swemu powołaniu, rozwiązała się dopiero po przeprowadzeniu w Polsce w pełni wolnych i demokratycznych

wyborów, czyli wraz z rozpoczęciem w listopadzie 1991 r. I kadencji Sejmu i II kadencji Senatu. Jej ostatnia sesja w dniu 8 grudnia 1991 r. stanowiła symboliczne zamknięcie dziejów powojennej emigracji niepodległościowej.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej pragnie upamiętnić 25. rocznicę zakończenia misji Rady Narodowej. Przez 52 lata emigracyjnej walki Rada Narodowa była depozytariuszem naszej niepodległości. Ponad pół wieku bezinteresownej i ofiarnej pracy członków Rady Narodowej na rzecz Ojczyzny w trudnych warunkach emigracyjnej tułaczki jest wzorem i zobowiązaniem dla obecnego i przyszłych pokoleń Polaków.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

MARSZAŁEK SENATU

Stanisław KARCZEWSKI

UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

z dnia 20 kwietnia 2017 r.

w 150. rocznicę powstania Towarzystwa Gimnastycznego
„Sokół”

150 lat temu we Lwowie zarejestrowano Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”, którego celem głównym było wychowanie młodzieży polskiej zgodnie z hasłem „W zdrowym ciele zdrowy duch”. Organizacja, która powstała trzy lata po upadku powstania styczniowego, miała podtrzymać w młodym pokoleniu ducha patriotycznego, jednocześnie wpisując się w nurt pozytywistycznej epoki i galicyjskiej autonomii. Towarzystwo budowało sokołnie, a w nich sale gimnastyczne, chóry, teatry i biblioteki. Towarzystwo bardzo szybko zaczęło rosnąć w siłę, a kolejne jego gniazda powstawały w pozostałych zaborach, a także wśród emigracji: w USA, we Francji, w Niemczech, w Kanadzie i w Wielkiej Brytanii.

Sokołom zawdzięczamy m.in. pierwszy mecz piłkarski na ziemiach polskich, rozegrany w 1894 r., a także obchody 500-lecia bitwy pod Grunwaldem, zorganizowane w Krakowie w związku z odsłonięciem Pomnika Grunwaldzkiego, dzięki ofiarności i zaangażowaniu Ignacego J. Paderewskiego.

Kilka lat później członkowie poszczególnych gniazd sokolich zasiliли polskie oddziały zbrojne, m.in. Legiony Polskie walczące po stronie i rosyjskiej i austriacko-niemieckiej. Szczególnie zasłynęli krakowscy sokoli ulani z brawurowej szarży w dniu 13 czerwca 1915 r. pod Rokitną, dowodzeni przez rotmistrza Zbigniewa Dunin-Wąsowicza. Najwięcej sokolów, głównie z gniazd istniejących na emigracji, odpowiedziało pozytywnie na apel Komitetu Narodowego

Polskiego i zasililo szeregi Błękitnej Armii, walczącej po stronie zwycięzców w I wojnie światowej. Wieloletnim instruktorem TG „Sokół” był gen. Józef Haller. „Sokół” walczył także z bronią w ręku m.in. podczas kolejnych powstań: wielkopolskiego, trzech śląskich, w czasie obrony Lwowa i w Armii Ochotniczej w 1920 r. (Wojciech Korfanty należał do najbardziej cenionych działaczy sokolich).

W II Rzeczypospolitej TG „Sokół” pod wodzą hrabiego Adama Zamoyskiego wpisało się pozytywnie w historię budowania ojczyzny po 123 latach niewoli, podobnie jak harcerstwo, którego działacze w większości wywodzili się z gniazd sokolich. Duch sportu i miłości do Polski nie gasł, czego przykładem były przedwojenne sukcesy olimpijczyków wywodzących się z „Sokoła”, m.in. złotej medalistki olimpijskiej Stanisławy Walasiewicz i Jadwigi Wajsówny (srebro i brąz), oraz wojenne ofiary członków Towarzystwa, mordowanych głównie przez Niemców, m.in. powstańców wielkopolskich. Lista nazwisk jest bardzo długa (w czasie Operacji „Tannenberg” praktycznie w każdej miejscowości, w której odbywała się egzekucja, znajdowali się członkowie „Sokoła”), a są na niej m.in. Franciszek Kręcki, Jakub Sulecki, Mieczysław Opatrny, Stanisław Kunz. Niestety, do tej pory nie opracowano pełnej listy strat osobowych „Sokoła” w latach 1939–1945.

Po wojnie komuniści ostatecznie w 1947 r. zdelegalizowali Towarzystwo, które jednak przetrwało na emigracji. W PRL kilkakrotnie podejmowano bezskuteczne próby jego legalizacji (w 1957 i w 1980 r.). W Polsce narodziło się ponownie dopiero w końcu lat osiemdziesiątych XX wieku.

Obecnie liczy ponad 70 gniazd w kraju oraz funkcjonujących poza granicami. Dopiero w tym roku – przy okazji kolejnej okrągłej rocznicy – Towarzystwo może świętować w wolnej i niepodległej Polsce swoje narodzenie. Pięćdziesiąta rocznica powstania „Sokoła”

obchodzona była w okopach I wojny światowej, a stulecie przypadło w okresie przymusowego milczenia o tej organizacji.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej przyłącza się do tych obchodów, życząc sokolstwu polskiemu, by młodzież garnęła się do gniazd sokolich i znajdowała w nich sens swej aktywności oraz pracy dla Polski.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

MARSZAŁEK SENATU

Stanisław KARCZEWSKI

UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

z dnia 19 października 2017 r.

**w 650. rocznicę nadania Ormianom pierwszego
przywileju w Polsce**

Dnia 20 stycznia 1367 roku we Lwowie król Kazimierz Wielki potwierdził w odrębnym dokumencie utworzenie diecezji Kościoła ormiańskiego w Królestwie Polskim i wskazał jego biskupowi Grzegorzowi miasto Lwów jako miejsce rezydencji. Uzyskanie pierwszego zbiorowego przywileju w nowej ojczyźnie rozpoczęło historię polskich Ormian, którzy współtworzą Polskę już siódmy wiek.

Tak dostojna rocznica jest symbolem ważnym nie tylko dla Ormian i Polaków pochodzenia ormiańskiego, ale także dla całej Rzeczypospolitej. Obecność Ormian w społeczeństwie polskim była i pozostaje znacząca, wymaga przypomnienia i docenienia. Są oni jedną z najstarszych mniejszości, które wybrały Polskę na miejsce bezpiecznego schronienia, otrzymały tu gościnne przyjęcie, warunki do pracy i prosperowania. Od wieku XIV współkształtowali jej krajobraz kulturowy w wielu wymiarach. Stali się dla państwa polskiego dostarczycielami praktycznej wiedzy o imperiach orientalnych, ekspertami w zakresie ich języków i polityk. Od schyłku wieku XVII zaczęli się pojawiać także w głównym nurcie życia intelektualnego, literackiego oraz religijnego, jako literaci, kaznodzieje, medycy, prawnicy, teologowie, profesorowie akademii krakowskiej i zamojskiej. W wieku XVIII widzimy ich wśród pionierów nowych dziedzin życia ekonomicznego – bankierów i manufakturzystów. Niektórzy z nich zaangażowali się w dzieło

reformy Rzeczypospolitej. Tu trzeba wymienić przede wszystkim ks. Grzegorza Piramowicza, współtwórcę Komisji Edukacji Narodowej. W wiekach XIX i XX stanowili istotną część dwóch najaktywniejszych warstw społeczeństwa polskiego: ziemiaństwa i inteligencji. Współkształtowali historię kresów południowo-wschodnich, wzmacniając w tym regionie społeczny potencjał polskości. Odegrali ważną rolę w życiu politycznym: irredencie niepodległościowej, ugodzie z Austrią w Galicji, odbudowie Polski po kataklizmach rozbiorów, wojen i komunizmu.

Z ich grona wyszła plejada polskich samorządowców, burmistrzów i prezydentów Lwowa, Krakowa, Warszawy, Lublina, Kamieńca Podolskiego, Czerniowiec. Nazwiska deputowanych, posłów i senatorów gente Armeni natione Poloni, zapisały się godnie w dziejach parlamentaryzmu Księstwa Warszawskiego i kongresowego Królestwa Polskiego, w Sejmach Krajowych galicyjskim i bukowińskim, austriackiej Radzie Państwa i rosyjskiej Dumie Państwowej, wreszcie w Sejmie i Senacie odrodzonej Rzeczypospolitej. Długa jest lista twórców kultury polskiej pochodzenia ormiańskiego, w tym tak wybitnych, jak wieszcz Juliusz Słowacki. Wynalazczość i nauka polska także zawdzięczają im sporo, w tej dziedzinie nie może być zapomniana postać Ignacego Łukasiewicza, wynalazcy lampy naftowej. Wielu Ormianek polskich walczyło o wolność Polski. Symbolem ich bohaterstwa pozostaje podpułkownik Walerian Tumanowicz, żołnierz Legionów Polskich, oficer Wojska Polskiego, Związku Walki Zbrojnej – Armii Krajowej, Organizacji „NIE” oraz Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość, skazany na śmierć przez stalinowski sąd, odznaczony w tym roku Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski przez Prezydenta RP.

Równolegle pielęgnowali Ormianie własne dziedzictwo kulturowe, którego pomniki zachowały się do dziś w postaci piśmiennictwa w czterech językach: ormiańskim, kipczackim,

polskim i łacińskim. Dziedzictwo to ma swych wybitnych przedstawicieli, których dorobek nie jest bez znaczenia także dla kultury Armenii. W Drugiej Rzeczypospolitej pod opieką ostatniego arcybiskupa ormiańskokatolickiego, ks. Józefa Teodorowicza, wielkiego kaznodziei i polskiego patrioty, nastąpił renesans etniczny Ormian, powstawały nowe organizacje, rodziła się prasa, przedsięwzięto badania naukowe, planowano założenie muzeum. Wojna przecięła te plany.

Diaspora ormiańska w Polsce, choć nigdy nie była liczna, wydała wiele pokoleń kupców, rzemieślników, rolników, kapłanów, zakonnic i zakonników, ziemian, inteligentów, żołnierzy, artystów, intelektualistów i uczonych. W żyłach wielu Polaków płynie krew ormiańskich przodków.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej, podsumowując całoroczne obchody obecności Ormian na ziemiach polskich, gratuluje im dorobku, dziękuje za ich wkład w polską kulturę i twórczą obecność w naszej historii oraz życzy kontynuowania osiągnięć ich przodków we wspólnej ojczyźnie, dla ich i jej dobra.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

MARSZAŁEK SENATU

Stanisław KARCZEWSKI

UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

z dnia 7 grudnia 2017 r.

w sprawie ustanowienia roku 2018 Rokiem
Niepodległości Polski

W 2018 r. obchodzimy 100. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości, po 123 latach zmaganiach o wolność narodu i prawo do suwerennego państwa.

Przez ponad 100 lat kolejne pokolenia, żyjące w kraju i na emigracji, podejmowały zobowiązanie zapisane w pieśni legionowej, która stała się w Polsce odrodzonej hymnem państwowym: „Jeszcze Polska nie zginęła, kiedy my żyjemy”. Walkę o niepodległość toczyliśmy zarówno poprzez powstania (listopadowe czy styczniowe), licząc bezskutecznie na pomoc mocarstw, jak i przez pracę u podstaw, służącą modernizacji ziem polskich i budowaniu nowoczesnego narodu. Dziewiętnastowieczne pokolenia Polaków, powstańcy niosący w sercu pamięć o I Rzeczypospolitej, wieszczowie narodu, artyści, polska inteligencja, ziemiaństwo, duchowieństwo, przemysłowcy, robotnicy i chłopci, wpłynęły swą postawą na kształt polskiego patriotyzmu, w którym dominowało umiłowanie wolności i sprawiedliwych rządów, wspartych na filarach powszechnie wyznawanej wiary chrześcijańskiej.

Wybuch Wielkiej Wojny, o którą modlił się Adam Mickiewicz, a która dla wielu stała się niezapomnianą do dziś tragedią narodów, przyniósł jednocześnie nadzieję na wprowadzenie nowego ładu europejskiego opartego na prawie narodów do samostanowienia. Dzięki zwycięstwu 11 listopada 1918 r. zachodnich demokracji i czternastopunktowemu programowi pokoju opracowanemu przez

prezydenta Stanów Zjednoczonych, z punktem trzynastym, mówiącym o ustanowieniu niepodległej Polski z wolnym dostępem do morza, Polska wróciła na mapę polityczną Starego Kontynentu. Równocześnie przedstawiciele kolejnego pokolenia Polaków, nazwanego „pokoleniem niepokornych”, z Józefem Piłsudskim i Romanem Dmowskim na czele, walczyli zarówno zbrojnie pod polskim sztandarem, jak i w gabinetach przywódców świata o umiędzynarodowienie sprawy polskiej. Efektem tej mozolnej pracy i daniny krwi złożonej na rzecz wskrzeszenia Ojczyzny był udział przedstawicieli odrodzonej Polski w budowaniu ładu wersalskiego, opartego na zasadach demokracji i wolności narodów.

Dzień zakończenia I wojny światowej to dla Polaków także kolejna odsłona naszych zmagañ o kształt terytorialny państwa. Pokonane mocarstwa centralne oraz Rosja nie pogodziły się z utratą ziem, które zajęły ponad 100 lat wcześniej w ramach prowadzonej przez siebie imperialnej polityki. Począwszy od listopada 1918 r. na ziemiach polskich toczyły się wojny i powstania o prawo mieszkańców spornych obszarów do uczestnictwa w budowaniu Polski odrodzonej. Na ziemiach polskich i na emigracji ujawnił się niezwykle potencjał patriotyzmu polskiego, samorządnego i oddolnie realizującego polską rację stanu.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej, ustanawiając rok 2018 Rokiem Niepodległości Polski, w 100. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości, składa hołd zarówno przywódcom polskim, politykom i dowódcom, jak i tym wszystkim, którzy w latach zmagañ o wolną i niepodległą Polskę dali świadectwo swej miłości do Ojczyzny i wpisali się swą postawą w piękne strofy wiersza Leopolda Staffa: „Polsko, nie jesteś ty już niewolnicą! Lecz czymś największym, czym być można: Sobą!”.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

MARSZAŁEK SENATU

w/z Maria KOC

Wicemarszałek Senatu

UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

z dnia 15 grudnia 2017 r.

w 75. rocznicę utworzenia Rady Pomocy Żydom
„Żegota” oraz misji Jana Karskiego

We wrześniu 1942 r. z inicjatywy pisarki katolickiej Zofii Kossak-Szczuckiej, działającej w podziemnym Froncie Odrodzenia Polski (FOP), oraz Wandy Kraheleskiej-Filipowicz, działaczki konspiracyjnej z Polskiej Partii Socjalistycznej, powstał Tymczasowy Komitet Pomocy Żydom. W podziemnym piśmie, w słynnym tekście pt. „Protest”, Zofia Kossak-Szczucka zaapelowała do Polaków, by nieśli pomoc Żydom skazanym przez okupanta niemieckiego na Zagładę: „Zabieramy przeto głos my, katolicy-Polacy. [...] Wobec zbrodni nie wolno pozostawać biernym. Kto milczy w obliczu mordy – staje się współnikiem mordercy. Kto nie potępia – ten przyzwala. Protestu tego domaga się od nas Bóg, Bóg, który nie pozwolił zabijać. Domaga się sumienie chrześcijańskie. Każda istota, zwąca się człowiekiem, ma prawo do miłości bliźniego. Krew bezbronnych woła o pomstę do nieba. Kto z nami tego protestu nie popiera – nie jest katolikiem. Protestujemy równocześnie jako Polacy. Nie wierzymy, by Polska odnieść mogła korzyść z okrucieństw niemieckich. Przeciwnie. [...] Wiemy również, jak trujący bywa posiew zbrodni. Przymusowe uczestnictwo narodu polskiego w krwawym widowisku spełniającym się na ziemiach polskich, może wyhodować zobojętnienie na krzywdę, sadyzm i ponad wszystko groźne przekonanie, że wolno mordować bliźnich bezkarnie. Kto tego nie rozumie, kto dumną, wolną przyszość

Polski śmiałby łączyć z nikczemną radością z nieszczęścia bliźniego – nie jest przeto ani katolikiem, ani Polakiem!”.

Wobec toczącej się nadal likwidacji gett przez Niemców dnia 5 grudnia 1942 r. Komitet został przekształcony w Radę Pomocy Żydom „Żegota”, oficjalny organ Polskiego Państwa Podziemnego w strukturze Delegatury Rządu, w skład której weszli przedstawiciele zarówno żydowskiej konspiracji, jak i części środowiska Polski Podziemnej, głównie socjaliści i ludowcy oraz działacze FOP. Na jej czele stanął socjalista, Julian Grobelny, a jego pierwszymi zastępcami byli Tadeusz Rek, ludowiec, oraz Leon Feiner z żydowskiego Bundu. Rada Pomocy Żydom „Żegota” była jedyną organizacją w skali całego świata, której wyłącznym celem było ratowanie Żydów i Polaków pochodzenia żydowskiego mordowanych przez Niemców. Rada została afiliowana przy Departamencie Spraw Wewnętrznych Delegatury Rządu na Kraj, stanowiąc kolejną część cywilną Polskiego Państwa Podziemnego, a jej łącznikiem z pozostałą częścią podziemnej administracji cywilnej Polskiego Państwa Podziemnego został kierownik Referatu Żydowskiego w Departamencie SW Witold Bienkowski ps. „Jan”, „Wencki”, „Kalski” z FOP. W skład Referatu wchodził na stałe ponadto: Władysław Bartoszewski ps. „Ludwik”, zastępca kierownika, oraz Bogna Domańska ps. „Bronisława”, Wanda Muszyńska ps. „Wanda” i Pelagia Piotrkiewicz ps. „Łucja”. Rada Pomocy Żydom była finansowana ze środków budżetowych Rządu RP na Uchodźstwie oraz z funduszy żydowskich, przesyłanych dzięki polskim emisariuszom do okupowanego Kraju. Rada Pomocy Żydom korzystała z pomocy de facto wszystkich struktur zarówno cywilnej administracji Polskiego Państwa Podziemnego, w tym Delegatury i Kierownictwa Walki Cywilnej oraz sądów, jak i wojskowej konspiracji, czyli Armii Krajowej, w tym cichociemnych oraz wywiadu, komórek odpowiedzialnych za przygotowywanie fałszywych dokumentów czy oddziałów egzekucyjnych wykonujących wyroki śmierci za kolaborację z Niemcami, w tym za wydawanie Żydów. Rada Pomocy

Żydom działała zarówno w Warszawie, jak i w okręgach krakowskim i lwowskim. I w centrali, i w lokalnych strukturach dzieliła się na referaty, w tym dziecięcy, kierowany przez słynną Irenę Sendler. Rada Pomocy Żydom oraz współpracujący z nią Polacy, w tym szczególnie żeńskie i męskie zgromadzenia zakonne oraz kapłani diecezjalni Kościoła katolickiego, uratowali w latach okupacji niemieckiej co najmniej kilkadziesiąt tysięcy Żydów i Polaków pochodzenia żydowskiego.

Dnia 10 grudnia 1942 r. na podstawie raportu emisariusza Polskiego Państwa Podziemnego Jana Karskiego powstała nota rządu RP na uchodźstwie nawołująca państwa koalicji antyhitlerowskiej do ratowania ginącego narodu żydowskiego. W 75. rocznicę tego wydarzenia Senat RP wspomina bohatera Polski Walczącej. Jan Karski, urodzony 24 czerwca 1914 r. w Łodzi, jako Jan Koziulewski, całe swoje życie poświęcił sprawie Polski – wolnej, niepodległej, nowoczesnej, tolerancyjnej i szanującej wszystkich jej obywateli bez względu na narodowość i religię. Wychowany był w duchu katolicyzmu, jako Sodalis Mariański. Na oficera artylerii konnej promowany był z pierwszą lokatą w słynnej wolińskiej Szkole Podchorążych. We wrześniu 1939 r. bronił Polski przed najazdami niemieckim i bolszewickim. Dostał się do niewoli sowieckiej. Po ucieczce z rąk sowieckich, a następnie niemieckich, w grudniu 1939 r. został zaprzysiężony w strukturach tworzącego się Polskiego Państwa Podziemnego. W listopadzie 1942 r. jako emisariusz podziemnych władz cywilnych i wojskowych dotarł do Rządu RP na Uchodźstwie. Przekazał raport skierowany przez polską dyplomację do rządów i przywódców Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych, w którym dowodził unikalności organizacji polskiej struktury państwowej w warunkach brutalnej okupacji. Równocześnie dostarczył liderom alianckim Wielkiej Brytanii i USA specjalny raport, relację naocznego świadka, czyli niepodważalne dowody zbrodni dokonywanej przez hitlerowców na narodzie żydowskim. By móc zdać tę relację, przed wyjazdem wszedł

dwukrotnie do warszawskiego getta, a w przebraniu ukraińskiego strażnika do obozu tranzytowego w Izbicy k. Krasnegostawu, skąd więźniowie kierowani byli na zagładę do obozów śmierci w Belżcu i Sobiborze. „Widziałem straszne rzeczy. Rampa kolejowa. Żandarmi, esesmani, masy Żydów. Nie wiem – tysiąc, półtora tysiąca. Dzieci, kobiety, starcy. Przerażenie. Obraz nie z tego świata, bydła ludzie tak nie traktują” – pisał i mówił do przywódców wolnego świata. W wieku niespełna 29 lat był już dwukrotnie odznaczony Orderem Virtuti Militari (rozkazem z 21 stycznia 1941 r. przez Komendanta Głównego ZWZ gen. Stefana Grota-Roweckiego i dekretem z 30 stycznia 1943 r. przez Naczelnego Wodza gen. Władysława Sikorskiego). W historii tego orderu nie było takiego precedensu.

Dnia 28 lipca 1943 r. w Białym Domu Jan Karski osobiście przedstawił swój raport prezydentowi USA Franklinowi Delano Rooseveltowi, przekazując równocześnie apel konspiracyjnych środowisk żydowskich w Kraju skierowany do wolnego świata z żądaniem efektywnego włączenia się aliantów w obronę narodu żydowskiego przed Zagładą. Apel ten nie spowodował niestety adekwatnych i skutecznych działań Zachodu. W 1944 r., przebywając nadal w Stanach Zjednoczonych, Jan Karski wydał książkę „Story of a Secret State”, która była świadectwem wkładu Polaków w walkę z Niemcami, heroicznych wysiłków, by uniknąć dominacji sowieckiej, oraz tragedii ginącego narodu żydowskiego. Po wojnie osiadł w Stanach Zjednoczonych, gdzie zrobił znakomitą karierę akademicką na jezuickim Georgetown University. Napisał fundamentalną monografię „Wielkie mocarstwa wobec Polski, Od Wersalu do Jałty” ukazującą instrumentalną rolę i funkcję Polski w polityce najpotężniejszych państw świata. W zbiorowej świadomości Polski i Polaków zapisał się po odzyskaniu niepodległości w 1989 r. niezwykle silnie i wyraziście jako wielki patriota, człowiek głębokiej wiary, także krytyczny wobec społeczeństwa polskiego targanego konfliktami, a jednocześnie jako rzecznik porozumienia Polaków i Żydów. W 50. rocznicę zakończenia wojny w Europie, 8 maja 1995

r., został odznaczony Orderem Orła Białego. Uehonorowany w czerwcu 1982 r. tytułem Sprawiedliwego wśród Narodów Świata, w maju 1998 r., w 50. rocznicę powstania państwa Izrael, był nominowany do Pokojowej Nagrody Nobla za swoją wojenną misję ratowania ginącego narodu żydowskiego. W maju 2012 r. uehonorowany został najwyższym cywilnym odznaczeniem amerykańskim – Prezydenckim Medalem Wolności. W grudniu 2016 r. Jan Karski za swój heroizm wojenny został pośmiertnie mianowany na stopień generała brygady.

W 75. rocznicę powstania Rady Pomocy Żydom „Żegota” Senat RP składa hold władzom polskim na uchodźstwie, Rządowi RP i Prezydentowi RP, wszystkim działaczom cywilnym i wojskowym struktur Polskiego Państwa Podziemnego, a szczególnie działaczom Rady, którzy z narażeniem życia pomagali Żydom w latach okupacji niemieckiej. Aby przeciwdziałać ucieczkom Żydów z gett, Niemcy wprowadzili i stosowali, wobec Polaków udzielających im pomocy i schronienia, karę śmierci. W tym samym czasie, gdy formowała się w podziemiu Rada Pomocy Żydom, dnia 6 grudnia 1942 r. za ukrywanie Żydów zostali zamordowani Polacy z Ciepłowa i okolic, rodzina Kowalskich, Obuchiewiczów, Skoczylasów i Kosiorów, w sumie 21 Polaków i 2 Żydów, w tym 11 dzieci. Senat RP składa także hold tym wszystkim Polakom, którzy w warunkach okupacji niemieckiej, pod groźbą utraty życia, zdecydowali się nieść pomoc Żydom indywidualnie. Dobrze przysłużyli się nie tylko ratowanym, ale także Polsce i Polakom.

Senat RP chyli czoła w holdzie wielkiemu Polakowi, Janowi Karskiemu, w 75-lecie Jego misji wojennej, której jednym z efektów było opublikowanie przez władze polskie w Londynie Jego raportu dotyczącego tragedii Żydów w okupowanej przez Niemców Polsce oraz dostarczenie wiedzy naocznego świadka zbrodni przywódcom i opinii publicznej państw alianckich.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

MARSZAŁEK SENATU
Stanisław KARCZEWSKI

UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

z dnia 6 czerwca 2018 r.

w 70. rocznicę śmierci rotmistrza Witolda Pileckiego

Dnia 25 maja 1948 r. w mokotowskim więzieniu przy ul. Rakowieckiej w Warszawie został wykonany wyrok śmierci na rotmistrzu Witoldzie Pileckim.

Jego biografia jest dziś powszechnie znana Polakom, staje się On także postacią coraz bardziej rozpoznawalną w Europie. Urodził się 13 maja 1901 r. w Ołońcu. Jako młody harcerz i uczeń walczył na Wileńszczyźnie o kształt odradzającej się Polski. W czasach niepodległości, jako ziemianin, wraz z małżonką prowadził gospodarstwo rolne i krzewił oświatę polską wśród miejscowej ludności. W 1939 r. rozpoczął walkę z dwoma śmiertelnymi wrogami Polski.

W 1940 r. celowo i dobrowolnie stał się więźniem KL Auschwitz, aby założyć tam organizację konspiracyjną, a następnie w raportach przekazywać wolnemu światu informacje o zbrodniach w niemieckich obozach koncentracyjnych dokonywanych przede wszystkim na ludności polskiej i żydowskiej. Po ucieczce z obozu ponownie włączył się w konspirację, a następnie walczył w Powstaniu Warszawskim. Po uwolnieniu z niewoli niemieckiej trafił po wojnie do Armii generała Władysława Andersa, by następnie podjąć się nielegalnej misji powrotu do kraju w celu kontynuowania walki o niepodległość Polski z nowym okupantem. Aresztowany przez funkcjonariuszy UB wraz ze swymi współpracownikami był poddany torturom zarówno fizycznym, jak i psychicznym. Po haniebnym procesie został skazany na karę śmierci. Gdy usłyszał

wyrok, miał stwierdzić: „Staralem się tak żyć, abym w godzinie śmierci mógł się raczej cieszyć, niż lękać”. Jego szczątki do dnia dzisiejszego nie zostały odnalezione.

Pamięć o niezwykłych czynach rotmistrza miała zaniknąć, a wraz z nią duma niepokornego Narodu. Jednak po upadku komunizmu w Polsce, dzięki staraniom dzieci rotmistrza i wielu środowisk, w tym historyków, oraz instytucji, w tym Instytutu Pamięci Narodowej, Witold Pilecki stał się jedną z najbardziej znanych postaci historycznych XX wieku. Stał się też symbolem polskich zmagania z dwoma totalitaryzmami, a także wzorem dla współczesnych, szczególnie młodzieży, szukającej prawdziwych autorytetów. W 2006 r. został uhonorowany Orderem Orła Białego, a w 2013 r. został awansowany do stopnia pułkownika.

Jego wychowankami są dziś wszyscy Polacy jak On miłujący Ojczyznę. Przesłanie, które pozostawił swoim dzieciom, Zofii i Andrzejowi, jest zatem adresowane do nas wszystkich: „Kochajcie ojczystą ziemię. Kochajcie swoją świętą wiarę i tradycję własnego Narodu. Wyrośnijcie na ludzi honoru, zawsze wierni uznanym przez siebie najwyższym wartościom, którym trzeba służyć całym swoim życiem”.

W 70. rocznicę śmierci Bohatera Narodu Polskiego rotmistrza Witolda Pileckiego Senat Rzeczypospolitej Polskiej oddaje hołd Jego pamięci i wzywa wszystkich Polaków, by co roku tego dnia wywieszali biało-czerwone flagi. Cześć i chwała Bohaterowi, a hańba Jego oprawcom!

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

MARSZAŁEK SENATU

Stanisław KARCZEWSKI

UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

z dnia 28 maja 2019 r.

w 40. rocznicę I pielgrzymki Jana Pawła II do Polski oraz
w 30. rocznicę odrodzenia Senatu Rzeczypospolitej
Polskiej i częściowo wolnych wyborów do Sejmu
Rzeczypospolitej Polskiej

„Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi. Tej Ziemi!” – wołał papież Jan Paweł II 40 lat temu, 2 czerwca 1979 roku, podczas swej pierwszej mszy świętej odprawionej na polskiej ziemi, na pl. Zwycięstwa w Warszawie. Te słowa zapadły głęboko w zbiorową pamięć Polaków, stając się sygnałem do niezwykłych przemian. Obudzeni jako naród przez Jana Pawła II, znaleźliśmy w sobie siłę, by wbrew przemocy i kłamstwu budować sferę wolności w ofiarnej działalności opozycji demokratycznej oraz w ramach wielkiego ruchu „Solidarność”. Zmierzając ku niepodległości, witając papieża podczas jego kolejnych pielgrzymek, Polacy wołali: „Nie ma wolności bez Solidarności”.

Realizacja tego hasła stała się możliwa, gdy w Polsce i w innych krajach Europy Wschodniej, a wreszcie w Związku Sowieckim zaczęły kruszyć się podstawy komunistycznego systemu. 30 lat temu, 4 czerwca 1989 roku, Polacy mogli po raz pierwszy, choć jeszcze w formie bardziej plebiscytowej niż realnie demokratycznej, potwierdzić swoje niepodległościowe aspiracje w akcie wyborczym. Ówczesny obóz „Solidarności” odniósł spektakularne zwycięstwo w wolnych wyborach do Senatu, a w kontraktowych wyborach do Sejmu zdobył wszystkie mandaty, których dotyczyła autentyczna rywalizacja. Klęska komunistów w wyborach 4 czerwca 1989 roku

otworzyła drogę do odbudowy demokracji i przywrócenia suwerenności Polski, a następnie, jesienią 1989 roku, do demokratycznych przemian w państwach sowieckiej strefy wpływów.

Sejm i Senat w rocznicę wyborów 4 czerwca 1989 roku wspominają wydarzenia, które prowadziły do spełnienia marzeń Polaków o wolności i niepodległości.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

MARSZAŁEK SENATU

Stanisław KARCZEWSKI

UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

z dnia 12 lipca 2019 r.

w 100. rocznicę podpisania traktatu wersalskiego

Dnia 28 czerwca 1919 r. w sali lustrzanej wersalskiego pałacu królów Francji doszło do podpisania traktatu kończącego formalnie I wojnę światową i ustanawiającego pokój. Polska wraz z ponad dwudziestoma innymi państwami była współtwórczynią tego pokoju, mimo iż sama na mapę polityczną Europy wróciła niewiele wcześniej.

Moment podpisania dokumentu tak zapamiętał korespondent Polski odrodzonej, Adam Grzymała-Siedlecki: „W alfabetycznym porządku nazw państw wzywano delegatów do księgi traktatowej. Dość długo trzeba było czekać na literę »P«. Aż z fotela prezydielnego zadźwięczał nam głos Clemenceau: La Pologne! Podnieśli się ze swoich miejsc Paderewski i Dmowski. [...] Twarz Paderewskiego skupiona, wzruszona była jakby ucieleśnioną modlitwą, do świętości tego momentu, jakim on jest dla Polski. Za tą modlitwą idzie Dmowski [...]. W oczach, w oczach – co za radość!!! [...] Jak dwa światła, odmienne w sobie, a w tej chwili złączone w jakąś konieczną całość, niosły się te dwie głowy przez salę zwierciadlaną Wersalu, by Polskę po raz pierwszy od niepamiętnych czasów podpisać w historii politycznej świata”.

Obrady konferencji w Paryżu trwały od stycznia 1919 r., a najważniejsze ustalenia stanowiły kompromis między sprzecznymi interesami głównych mocarstw, czyli USA, Wielkiej Brytanii i Francji. Traktat narzucony państwom centralnym, głównie Niemcom, i nieobecnej na konferencji Rosji, uwikłanej w rewolucję,

miał być chroniony dzięki powstałej Lidze Narodów, w której kompetencjach było rozstrzyganie wszelkich sporów między państwami. Delegatami na konferencji reprezentującymi polskie postulaty byli Roman Dmowski, prezes Komitetu Narodowego Polskiego, uznanego przez ententę za reprezentację przyszłego państwa polskiego już w trakcie zmagień wojennych, oraz Ignacy Jan Paderewski, światowej sławy kompozytor i pianista, od stycznia 1919 r. prezydent Rady Ministrów, czyli premier zjednoczonego rządu RP. Mimo iż nie wszystkie polskie postulaty graniczne zostały spełnione, zgodnie stwierdzano wówczas, iż dzięki determinacji polskiej delegacji i wsparciu Francji byliśmy największymi beneficjentami podpisanego traktatu.

Pomimo iż pokój wersalski przetrwał jedynie 20 lat, to jednak stał się ważnym dokumentem epoki, dzięki któremu po ponad 120 latach niewoli zostaliśmy jako państwo uznani przez społeczność międzynarodową, a idea samostanowienia narodów stała się ważną wartością – choć nieraz łamaną w wieku XX – zobowiązującą państwa do poszanowania prawa innych do wolności i suwerenności.

W 100. rocznicę podpisania traktatu wersalskiego Senat Rzeczypospolitej Polskiej oddaje cześć polskiej delegacji reprezentującej państwo polskie podczas konferencji paryskiej, w uznaniu jej zasług w dziele odzyskania przez Polskę niepodległości. Wyrażamy także wdzięczność naszym ówczesnym sojusznikom zachodnim, szczególnie politykom francuskim, gospodarzom konferencji w Paryżu z prezydentem Raymondem Poincaré na czele.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

MARSZAŁEK SENATU

Stanisław KARCZEWSKI

UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

z dnia

w 75. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego

1 sierpnia 1944 r. na rozkaz dowództwa Armii Krajowej wybuchło w Warszawie powstanie, którego celem było wyzwolenie stolicy z rąk niemieckich okupantów oraz wywalczenie niepodległości, szczególnie w obliczu zagrożenia ze strony Związku Sowieckiego, którego armia zbliżała się od wschodu do Warszawy. Wybuch powstania uwolnił znaczną część centralnych dzielnic miasta z rąk okupanta. Powiewały polskie flagi, ujawniły się władze Polskiego Państwa Podziemnego, wychodziła jawnie do niedawna konspiracyjna prasa, działała też poczta harcercska, która dostarczyła ponad 116 tysięcy listów. Miasto przeżywało radość z odzyskanej niepodległości. Cel powstania nie został jednak osiągnięty. Tylko w ciągu pierwszych tygodni powstania Niemcy w akcie ludobójstwa wymordowali ponad 50 tysięcy mieszkańców Woli i Ochoty, a następnie przez dwa miesiące zdobywali miasto, docierając kwartał po kwartale do centralnych dzielnic i mordując bezlitośnie tak żołnierzy, jak i cywilów, w tym rannych, kobiety i dzieci. W wyniku walk trwających 63 dni zginęło co najmniej 150 tysięcy mieszkańców stolicy oraz 20 tysięcy żołnierzy i oficerów Armii Krajowej, a także podległych jej innych jednostek wojskowych, ponadto 15 tysięcy walczących zostało wziętych do niewoli. Zginęli niosący pomoc rannym kapelani i personel medyczny, a także żołnierze Wojska Polskiego idący zza Wisły na pomoc, wbrew sowieckim rozkazom i bez wsparcia ze strony dowództwa Armii Czerwonej.

2 października 1944 r., gdy powstanie upadło, znaczna część dowódców AK, w tym komendant główny gen. Tadeusz Komorowski „Bór”, dostała się do niewoli niemieckiej, część zaś, na czele z jego następcą gen. Leopoldem Okulickim „Niedźwiadkiem”, po wyjściu z miasta pozostała w konspiracji. Cywilną ludność milionowego miasta Niemcy wypędzili, m.in. do obozu przejściowego w Pruszkowie (Duląg 121), skąd kolejnymi transportami wywożono wysiedleńców do innych dystryktów Generalnego Gubernatorstwa lub w głąb Niemiec, na przymusowe roboty albo do obozów koncentracyjnych. Miasto zostało zrównane z ziemią – jego zabytki, kościoły, pałace, budynki użyteczności publicznej i domy prywatne planowo zniszczono, w sumie w 85% zabudowy ówczesnego miasta.

Gdy w styczniu 1945 r. Armia Czerwona weszła do zrujnowanej stolicy, Sowietci rozpoczęli aresztowania wśród żołnierzy Armii Krajowej. W marcu 1945 r. przywódcy niepodległościowego podziemia polskiego zostali podstępnie zwabieni przez gen. NKWD Iwana Sierowa, wywiezieni do Moskwy i w czerwcu 1945 r. osądzeni pod zarzutem dywersji na tyłach Armii Czerwonej oraz kolaboracji z Niemcami. Trzech spośród szesnastu oskarżonych – ostatni dowódca AK gen. Leopold Okulicki, Delegat Rządu na Kraj i wicepremier Jan Stanisław Jankowski oraz jeden z członków Krajowej Rady Ministrów Stanisław Jasiukowicz – zostało skazanych na wieloletnie kary więzienia i zginęło w sowieckich kazamatach, nigdy nie doczekawszy wolności. Kazimierz Pużak, przewodniczący Rady Jedności Narodowej, po powrocie z Moskwy został aresztowany przez polskich komunistów i zmarł w stalinowskim więzieniu. W latach 1945–1956 tysiące powstańców warszawskich, którzy nie zdołali wyemigrować z kraju pozostającego pod władzą komunistów, trafiało do więzień, wśród nich słynni Zośkowcy – którzy w czasie powstania m.in. wyzwolili obóz KL Warschau („Gęsiówka”), ratując znajdujących się tam Żydów – oraz Jan

Rodowicz „Anoda”, zamordowany w gmachu Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego w styczniu 1949 r.

W okresie PRL starano się odebrać Polakom prawo do uroczystego celebrowania rocznicy insurekcji m.in. na warszawskim Cmentarzu Wojskowym na Powązkach, gdzie znajdują się mogiły powstańcze z charakterystycznymi białymi krzyżami. Mimo iż po 1956 r. władze formalnie zmieniły swój stosunek do powstańców, to jednak aparat bezpieczeństwa nadal inwigilował ich i próbował zastraszyć. Dopiero tuż przed upadkiem komunizmu władze zgodziły się na wybudowanie ku czci poległych powstańców Pomnika Powstania Warszawskiego. Na Muzeum Powstania Warszawskiego – które otwarto m.in. dzięki osobistemu zaangażowaniu ówczesnego prezydenta miasta śp. Lecha Kaczyńskiego – ludność stolicy i całej Polski musiała czekać do 2004 r.

Teraz co roku 1 sierpnia o godzinie 17.00 – godzinie „W” – Polacy w kraju i poza jego granicami zatrzymują się na chwilę, by oddać cześć bezprzykładnej odwadze i ofierze powstańców warszawskich oraz bohaterskiego miasta. Polska pamięta, że powstańczy zryw do nierównego boju z Niemcami zmierzał nie tylko do wyzwolenia stolicy, ale także do zagwarantowania niepodległości całego kraju i powstrzymania przeczucwanej sowietyzacji Polski nadciągającej wraz z ofensywą Armii Czerwonej i utworzeniem podporządkowanego Stalinowi Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego. Był on również próbą wzmocnienia pozycji Polski w koalicji antyhitlerowskiej w obliczu rosnącej roli ZSRR – niestety nasi alianci (Amerykanie i Anglicy) wybrali sojusz z jednym z okupantów w imię zwycięstwa nad drugim.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej składa hołd wszystkim powstańcom warszawskim – żołnierzom, harcerzom, przyłączającym się do powstania ochotnikom, personelowi medycznemu,

wspierającym walczących duchownym i ludności cywilnej. Cześć i chwała Bohaterom! Nigdy o NICH nie zapomnimy! Dziękujemy także tym sojusznikom, którzy na arenie międzynarodowej wsparli militarnie, dyplomatycznie, a także moralnie walczącą Warszawę i dramatyczne polskie starania o prawo do wolności i niepodległości.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

**UCHWAŁY, KTÓRYCH PROJEKTY
ZŁOŻYŁA GRUPA SENATORÓW
Z JANEM ŻARYNEM
ORAZ
UCHWAŁY WNIESIONE PRZEZ
KOMISJĘ SENACKĄ, KTÓRYCH
SPRAWOZDAWCĄ BYŁ JAN ŻARYN**

UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

z dnia 19 lutego 2016 r.

w 170. rocznicę Powstania Chochołowskiego

Senat Rzeczypospolitej Polskiej w 170. rocznicę Powstania Chochołowskiego oddaje hold góralom – uczestnikom Powstania.

Górale z Chochołowa, Cichego, Dzianisza i Witowa zainspirowani przez księdza Leopolda Kmietowicza oraz szanowanego nauczyciela i organistę Jana Kantego Andrusikiewicza w nocy z 21 na 22 lutego 1846 roku rozpoczęli powstanie przeciwko Austriakom. Powstanie choć krótkie, było pierwszym tak wyraźnym wystąpieniem górali przeciwko zaborcy. Do dziś na Podhalu żywa jest pamięć o dzielnych powstańcach – patriotach oraz represjach, jakie spotkały ich za dokonanie zrywu niepodległościowego.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

MARSZAŁEK SENATU

Stanisław KARCZEWSKI

Projekt uchwały został wniesiony przez [grupę senatorów](#).

Do reprezentowania wnioskodawców został upoważniony senator Jan Żaryn

UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

z dnia 17 marca 2016 r.

**w sprawie 80. rocznicy pierwszej deportacji ludności
polskiej do Kazachstanu**

W 2016 roku mija 80. rocznica deportowania przez władze Związku Sowieckiego ludności polskiej z terenów przygranicznych Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Sowieckiej do Kazachskiej Socjalistycznej Republiki Sowieckiej. W wyniku dwóch dużych przesiedleń na azjatyckie stepy trafiło ponad 60 tysięcy Polaków. Był to jeden z elementów terroru rozpiętanego przez NKWD głównie w latach trzydziestych XX wieku wobec ludności polskiej zamieszkującej na terenach dawnej I Rzeczypospolitej znajdujących się ówczesnie w Związku Sowieckim.

Planowo wymazana z kart podręczników i dyskursu publicznego tragedia Polaków na całym terytorium Związku Sowieckiego mająca miejsce w latach trzydziestych XX wieku powinna stać się trwałym elementem polskiej pamięci zbiorowej, co stanowi zadanie dla wszystkich władz publicznych.

Pomimo tego, że upłynęło już 80 lat od tamtych wydarzeń, skutki dramatu wielu ofiar deportacji z 1936 roku i ich rodzin żyjących dziś na terenie byłego Związku Sowieckiego trwają nadal. Senat Rzeczypospolitej Polskiej wyraża przekonanie, że na Państwie Polskim spoczywa obowiązek umożliwienia powrotu ludności polskiej do Macierzy.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej oddaje cześć i składa hołd zamordowanym i prześladowanym Rodakom.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

MARSZAŁEK SENATU

w/z Maria KOC

Wicemarszałek Senatu

Projekt uchwały został wniesiony przez [Komisję Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą](#).

Do reprezentowania wnioskodawców został upoważniony **senator Jan Żaryn**

UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

z dnia 7 kwietnia 2016 r.

w 360. rocznicę Ślubów Lwowskich

W 360. rocznicę Ślubów Lwowskich Senat Rzeczypospolitej Polskiej oddaje hołd Przodkom, którzy w obliczu dramatu wojny i najazdu obcych wojsk znaleźli ratunek i nadzieję oddając się pod opiekę Matki Bożej, w krzyżu Chrystusa odnajdując odwagę i wzór w poświęceniu dla Ojczyzny.

W dniu 1 kwietnia 1656 roku w obliczu najazdu wojsk szwedzkich i rosyjskich na Rzeczpospolitą Obojga Narodów król Jan Kazimierz złożył w katedrze Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny we Lwowie śluby, będące aktem zawierzenia Ojczyzny opiece Matki Bożej, którą władca ogłosił Królową Korony Polskiej.

Potop szwedzki i poprzedzające go długotrwałe wojny z kozakami i Turkami doprowadziły Rzeczpospolitą na skraj upadku. Kraj był okupowany i pustoszony przez obce wojska, a król Jan Kazimierz zmuszony został do wyjazdu za granicę. Dopiero obrona Jasnej Góry przywróciła nadzieję w sercach Polaków. Jeszcze w jej trakcie król wyruszył ze Śląska do Lwowa, aby podjąć trud poderwania poddanych do walki. Dla władcy i towarzyszących mu dostojników stało się jasne, że odwołanie się do pomocy Matki Bożej i oddanie Rzeczypospolitej pod Jej opiekę może pobudzić społeczeństwo do walki z najeźdźcami i przywrócić wolność krajowi.

Akt ślubowania złożony został przez króla Jana Kazimierza w obecności dostojników kościelnych, senatorów i szlachty. W ślubowaniu król nie tylko oddawał Ojczyznę pod opiekę Matki

Bożej, ale też przyrzekał poprawę sytuacji chłopów i mieszczan. Autorem tekstu Ślubów Lwowskich był św. Andrzej Bobola, a ich wielkim orędownikiem stał się nuncjusz papieski Pietro Vidoni.

Śluby Lwowskie były aktem religijnym o wielkiej randze i głębokim znaczeniu, świadczącym o autentycznym przywiązaniu naszych przodków do wiary w Boga. Było to także wydarzenie o ogromnym znaczeniu politycznym. Zawierzenie Matce Bożej Rzeczypospolitej w czasach tak tragicznych umocniło Polaków i stało się impulsem do zwycięskiej walki o wolność. Dzięki ogólnonarodowemu powstaniu udało się pokonać obce wojska i przywrócić w Ojczyźnie pokój.

Akt zawierzenia Polski Matce Bożej miał znaczenie nie tylko dla świadków tamtych wydarzeń, ale też dla kolejnych pokoleń Polaków, którzy aż do czasów współczesnych w trudnych dla Ojczyzny momentach odwoływali się do opieki Królowej Korony Polskiej i z wiary w Jej pomoc czerpali siłę do walki o niepodległość. Dlatego też Śluby Lwowskie Jana Kazimierza uznaje się za jedno z najważniejszych dla naszej historii i samostanowienia wydarzeń religijno-politycznych.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

MARSZAŁEK SENATU

Stanisław KARCZEWSKI

Projekt uchwały został wniesiony przez [grupę senatorów](#).

Do reprezentowania wnioskodawców został upoważniony **senator Tadeusz Romańczuk**

UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

z dnia 7 kwietnia 2016 r.

w 1050. rocznicę Chrztu Polski

W 1050. rocznicę przyjęcia chrześcijaństwa na naszych ziemiach wyrażamy wdzięczność twórcom państwowości i wszystkim pokoleniom Polaków, którzy wiernie trwali przy zasadach wyznaczających naszą tożsamość.

Dziejowa decyzja księcia Mieszka I, który dzięki czeskiej księżnej Dobrawie przyjął chrzest w roku 966 włączyła nas w krąg cywilizacyjny Europy zachodniej, co zostało rychło potwierdzone na Zjeździe Gnieźnieńskim w 1000 roku.

Wspólnota łacińskiej Europy dzięki Polsce poszerzała swój zasięg gdy pochodząca z Węgier św. Jadwiga, królowa pojęła za męża Władysława Jagiellę, pierwszego z wielkiej dynastii, za czasów której powstała Rzeczpospolita Obojga Narodów, państwo tolerancji i wielu kultur stanowiące ewenement ustrojowy na skalę ówczesnego świata.

Chrześcijaństwo przyniosło nam zbiór wartości, wyznaczyło kanon kultury duchowej i materialnej. Pod jego znakami broniliśmy europejskiego dziedzictwa w 1683 – roku Wiktorii Wiedeńskiej i w 1920 – roku zwycięskiej Bitwy Warszawskiej.

W długich dziejach chwały, ale i upadku Rzeczypospolitej Naród Polski trwał, dzięki sile ducha, dzięki przykładowi męczenników od św. biskupa Wojciecha do bł. księdza Jerzego Popiełuszki. Wyrazem tego trwania było milenijne zwycięstwo 1966

roku, poprzedzone Jasnogórkimi Ślubami Narodu i Wielką Nowenną ks. kard. Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia.

Wielki przełom historyczny współczesnego czasu jakim było powstanie ruchu „Solidarności” nie byłby możliwy bez inspiracji duchowej jaką przyniósł Polsce święty papież Jan Paweł II. Jego wybór na Stolicę Piotrową i pierwsza wizyta w Ojczyźnie pozwoliły narodowi poczuć się wspólnotą. To pod znakami i symbolami chrześcijańskimi jak Krzyż i otoczony czcią obraz Matki Bożej Częstochowskiej, odbyła się wielka przemiana zniewolonego narodu, która pozwoliła odzyskać upragnioną wolność i odbudować niepodległe państwo.

Posłowie i Senatorowie Rzeczypospolitej Polskiej na Zgromadzeniu Narodowym apelują o uczczenie Jubileuszu 1050. Rocznicy Chrztu Polski – niech to źródło, z którego czerpały pokolenia, pozostanie obecne w naszych czasach i w przyszłości.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

MARSZAŁEK SENATU

Stanisław KARCZEWSKI

Projekt uchwały został wniesiony przez [grupę senatorów](#).

Do reprezentowania wnioskodawców został upoważniony [senator Jan Żaryn](#)

UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

z dnia 29 kwietnia 2016 r.

w 95. rocznicę wybuchu III Powstania Śląskiego

W nocy z 2 na 3 maja 1921 r. wybuchło na Górnym Śląsku III Powstanie Śląskie. Ślązacy po raz trzeci podjęli zbrojną walkę o przyłączenie tej części historycznych ziem piastowskich do Polski.

Nie godząc się na „okucie w kajdany germańskie” – jak pisał w swojej odezwie do rodaków przywódca powstania Wojciech Korfanty – Ślązacy w zbrojnym zrywie zmienili bieg historii. Powstanie trwało 2 miesiące. Uczestniczyło w nim 65 tysięcy Polaków, ponad 1,2 tysiąca zginęło.

Ich krwawa ofiara nie poszła na marne. Skutkiem powstania był nowy podział obszaru plebiscytowego: Polsce przyznano blisko 1/3 jego terytorium z prawie połową ludności i z większością górnośląskich zakładów przemysłowych – kopalń, hut i stalowni. Stały się one podstawą suwerenności gospodarczej i rozwoju II Rzeczypospolitej. Tak podsumował to Wojciech Korfanty: „Cud nad Wisłą uratował Polskę od zguby, cud nad Odrą dał Polsce Śląsk”.

W 95. rocznicę wybuchu III Powstania Śląskiego Senat Rzeczypospolitej Polskiej oddaje hołd bohaterskim Ślązacom, którzy, wierni ojczyźnie, walką zbrojną potwierdzili polskość Górnego Śląska.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

MARSZAŁEK SENATU

Stanisław KARCZEWSKI

Projekt uchwały został wniesiony przez grupę senatorów.

Do reprezentowania wnioskodawców został upoważniony **senator Jerzy Czerwiński**

UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

z dnia 9 czerwca 2016 r.

**w sprawie uczczenia 40. rocznicy wydarzeń Czerwca 1976
w Radomiu, Ursusie i Płocku**

Czerwiec 1976 to kolejne tragiczne wystąpienie robotników przeciwko władzy komunistycznej w Polsce.

Fala strajków i demonstracji ulicznych w dniu 25 czerwca 1976 r. objęła ponad 80 tysięcy pracowników z 24 województw. Protesty były odpowiedzią na zapowiedzianą przez ówczesny rząd PRL drastyczną podwyżkę cen artykułów spożywczych.

Najpoważniejsze wydarzenia rozegrały się w Radomiu, Ursusie i Płocku, gdzie protesty i demonstracje zostały brutalnie spacyfikowane. W Radomiu doszło do dramatycznych walk ulicznych. Według szacunków w kulminacyjnym momencie na ulicach miasta protestowało nawet 25 tysięcy osób, przeciwko którym władze skierowały ponad 1,5 tysiąca funkcjonariuszy wyposażonych w pałki, petardy gazowe i armatki wodne.

Zatrzymani i aresztowani w związku z wydarzeniami – ponad 900 osób – przez reżimowe media pogardliwie nazywani „warchołami” czy „wichrzycielami społecznego porządku”, poddani zostali okrutnym represjom. Zastosowano wobec nich tak zwane ścieżki zdrowia, byli bici, więzieni, wyrzucani z pracy. Wielu stało się inwalidami, często wraz z najbliższymi pozostawali bez środków do życia. Kilkadziesiąt osób zostało skazanych na wieloletnie kary bezwzględnej pozbawienia wolności. Ofiarami wydarzeń czerwcowych było dwóch demonstrantów: Jan Łabęcki i Tadeusz

Ząbecki. Niewyjaśniona jest też śmierć ks. Romana Kotlarza, prześladowanego i inwigilowanego, który 2 miesiące wcześniej błogosławił radomskich robotników. Winni represji uniknęli odpowiedzialności, a zbrodnie komunistyczne przedawniły się.

Działania odwetowe komunistycznych władz dodatkowo skierowane zostały przeciwko samemu miastu Radom, którego rozwój celowo wstrzymywano. Skutki tego widoczne są do dziś.

Wydarzenia Czerwca 1976 bezpośrednio przyczyniły się do powstania Komitetu Obrony Robotników oraz kolejnych organizacji opozycji przedsierniowej. Stworzyły podstawę do zbudowania solidarności między wszystkimi grupami społecznymi w Polsce. Stanowiły więc kamień milowy na drodze polskiego społeczeństwa do zrzucenia komunistycznego jarzma i odzyskania wolności.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej w 40. rocznicę wydarzeń z dnia 25 czerwca 1976 r. w Radomiu, Ursusie i Płocku składa hołd ofiarom represji, ich rodzinom i demonstrantom oraz wyraża wdzięczność tym wszystkim, którzy bezinteresownie nieśli im pomoc. Niech pamięć o bohaterstwie i patriotyzmie w tamtym czasie wyzwała poczucie wolności jako bezcennej wartości w życiu każdego Polaka.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

MARSZAŁEK SENATU

Stanisław KARCZEWSKI

Projekt uchwały został wniesiony przez [grupę senatorów](#).

Do reprezentowania wnioskodawców został upoważniony [senator Adam Bielan](#)

UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

z dnia 15 czerwca 2016 r.

w 75. rocznicę śmierci Ignacego Jana Paderewskiego

Dnia 29 czerwca 1941 roku zmarł w Nowym Jorku Ignacy Jan Paderewski, wybitny polski pianista i kompozytor światowej sławy, mąż stanu, współtwórca polskiej niepodległości, premier Rzeczypospolitej Polskiej. W 75. rocznicę śmierci wielkiego Polaka, artysty i polityka Senat Rzeczypospolitej Polskiej oddaje cześć Jego pamięci.

Ignacy Jan Paderewski urodził się w 1860 roku w małej wiosce Kuryłówka na Podolu. Od dziecka przejawiał niezwykle talent muzyczny. Wykształcenie zdobył w najlepszych akademiach muzycznych w Europie. Jako wirtuoz i kompozytor bardzo szybko zyskał sławę i uznanie na całym świecie. Koncertując i komponując znakomite dzieła muzyczne, nigdy nie zapomniał o polskich aspiracjach niepodległościowych, czego dowodem były zorganizowane pod Jego patronatem uroczystości z okazji 500-lecia bitwy pod Grunwaldem. Wychowany w patriotycznej rodzinie sprawy Ojczyzny przedkładał ponad inne.

Przełomowy w działalności politycznej Paderewskiego był rok 1915, kiedy kompozytor wyjechał do Stanów Zjednoczonych, gdzie szybko stał się ideowym przywódcą Polonii amerykańskiej i najgorętszym orędownikiem sprawy polskiej za oceanem. To dzięki Ignacemu Janowi Paderewskiemu prezydent USA Thomas Woodrow Wilson dowiedział się o sytuacji Polski pod zaborami i dramacie zniewolonych Polaków. Aktywność kompozytora i szacunek, jaki wzbudzał, przekonały prezydenta Wilsona o konieczności powstania

niepodległego państwa polskiego z dostępem do morza. Prawo Polski do niepodległości stało się jednym z 14 punktów programu pokojowego prezydenta Thomasa Woodrowa Wilsona. Program ten stał się podstawą Traktatu Wersalskiego kończącego I wojnę światową.

Po powrocie do Polski Ignacy Jan Paderewski witany był jako bohater i symbol odrodzenia Ojczyzny. Jego przyjazd do Poznania stał się pretekstem do wybuchu powstania wielkopolskiego. W wolnej Ojczyźnie Paderewski został premierem rządu i w imieniu Polski, wraz z Romanem Dmowskim, złożył podpis pod Traktatem Wersalskim. Po ustąpieniu z funkcji premiera wyjechał do Szwajcarii, gdzie w 1936 roku pod Jego auspicjami utworzono Front Morges. Do końca życia promował interes Polski na świecie, stając się jej nieformalnym ambasadorem.

Po wybuchu II wojny światowej stanął na czele Rady Narodowej RP w Londynie. W 1940 roku wyjechał do Stanów Zjednoczonych, aby znów zabiegać o wsparcie dla Ojczyzny. Zmarł w Nowym Jorku 29 czerwca 1941 roku. Pochowany został na cmentarzu w Arlington koło Waszyngtonu. Po przeszło 50 latach, 29 czerwca 1992 roku, Jego prochy sprowadzono do Polski i złożono w krypcie archikatedry św. Jana w Warszawie.

Ignacy Jan Paderewski był wybitnym wirtuozem i kompozytorem. W swojej pięćdziesięcioletniej karierze artystycznej koncertował na całym świecie w najsłynniejszych salach koncertowych, w obecności koronowanych głów. Jako kompozytor tworzył dzieła o znakomitych walorach artystycznych. Był jedną z największych osobowości świata kultury i polityki pierwszej połowy ubiegłego wieku nie tylko w Polsce, ale i na świecie.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

MARSZAŁEK SENATU

Stanisław KARCZEWSKI

Projekt uchwały został wniesiony przez grupę senatorów.

Do reprezentowania wnioskodawców została upoważniona **senator Maria Koc**

UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

z dnia 7 lipca 2016 r.

w 100. rocznicę powstania Związku Ziemiaków

W 100. rocznicę powstania Związku Ziemiaków Senat Rzeczypospolitej Polskiej oddaje cześć założycielom tej organizacji oraz ziemianom – uczestnikom narodowych walk o wolność i niepodległość Polski w XIX i XX wieku, twórcom nowoczesnego rolnictwa.

Związek Ziemiaków, organizacja zrzeszająca właścicieli majątków ziemskich, został założony 5 lipca 1916 r. Powstał na podstawie istniejących na ziemiach Polski rolniczych stowarzyszeń ziemiańskich. W początkowym okresie istnienia aktywnie włączył się w działania na rzecz odzyskiwania niepodległości przez Polskę po 123 latach zaborów, w pomoc ofiarom wojny i zrujnowanym zaborami i wojną majątkom. Ziemiaństwo miało także znaczący udział w tworzeniu polskiego aparatu państwowego i pełniło szereg ważnych funkcji w służbie krajowej i zagranicznej.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości Związek Ziemiaków był motorem postępu gospodarczego i rozwoju nowoczesnego rolnictwa oraz krzewienia pracy organicznej. Podstawowym założeniem programowym organizacji było przestrzeganie zasad etyki chrześcijańskiej w życiu rodzinnym, społecznym i gospodarczym. Angażowanie się ziemian w życie polityczne, gospodarcze i społeczne Polski wynikało z powszechnego przekonania, że posiadanie ziemi oznacza podporządkowanie własnych interesów dobru Narodu, gotowość służby w obronie kraju i szczególne obowiązki społeczne. Związek dbał o wychowanie

patriotyczne i wykształcenie dzieci i młodzieży nie tylko z rodzin ziemiańskich, ale i z wiejskich oraz z uboższych środowisk. Jego członkowie licznie angażowali się w działania filantropijne oraz byli mecenasami nauki, kultury i sztuki, dbając o wielowiekowe dziedzictwo kulturowe Polski.

Działalność Związku Ziemiańców została brutalnie przerwana przez wybuch II wojny światowej i śmierć wielu jego członków. Związek włączył się bowiem w proces budowania Polskiego Państwa Podziemnego: dwory ziemiańskie pomagały głównie ZWZ-AK, ale również innym formacjom zbrojnym. Ziemiańscy założyli paramilitarną organizację „Uprawa” – „Tarcza”, która poprzez samoopodatkowanie się łożyła fundusze na walkę podziemną oraz zajęła się przygotowaniem i niesieniem pomocy dla podziemia, zaopatrywaniem w żywność, prowadzeniem szpitali, punktów sanitarnych, łącznością, ukrywaniem uciekinierów, w tym wielu Żydów.

Ziemiaństwo jako część polskich elit zostało poddane brutalnym represjom zarówno przez niemieckie, jak i komunistyczne władze okupacyjne. Niemcy wymordowali lub wypędzili właścicieli majątków znajdujących się na ziemiach wcielonych do Rzeszy. Po wojnie na mocy komunistycznych dekretów majątki ziemskie zostały zagarnięte bez odszkodowania, a ich właściciele zostali brutalnie usunięci z rodzinnych domów, tracąc warsztaty pracy, źródło utrzymania rodzin i dorobek wielu pokoleń.

Pomimo wydziedziczenia i szykan ziemiańscy włączyli się w odbudowę zrujnowanego kraju i zniszczonego rolnictwa, kierując się polską racją stanu. Znajdujemy ich biogramy wśród współtwórców niepodległej Polski, niezłomnych emigrantów i Żołnierzy Wyklętych.

Współcześnie działania Związku Ziemiańców kontynuuje Polskie Towarzystwo Ziemiańskie, będąc jego ideowym i moralnym spadkobiercą. Polskie Towarzystwo Ziemiańskie oczekuje na

uchwalenie ustawy reprivatyzacyjnej i zadośćuczynienie za doznane w czasach komunistycznych krzywdy.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej, w dowód uznania wkładu ziemiaństwa polskiego w walkę o zachowanie i powstanie niepodległej Polski oraz uznania jego zasług dla rozwoju gospodarczego i zachowania dziedzictwa kulturowego kraju, niniejszą uchwałą pragnie uczcić 100. rocznicę powstania Związku Ziemiań jako najważniejszej organizacji ziemiańskiej XX wieku, a znaczenie i dorobek ziemiaństwa polskiego przywrócić pamięci historycznej Narodu.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

MARSZAŁEK SENATU

Stanisław KARCZEWSKI

Projekt uchwały został wniesiony przez [grupę senatorów](#).

Do reprezentowania wnioskodawców został upoważniony **senator Jan Żaryn**

UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

z dnia 7 lipca 2016 r.

**w sprawie oddania hołdu ofiarom ludobójstwa
dokonanego przez nacjonalistów ukraińskich na
obywatelach II Rzeczypospolitej w latach 1939–1945**

W lipcu 2016 roku przypada 73. rocznica apogeum fali zbrodni, której na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej dopuścili się Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów (OUN) i Ukraińska Powstańcza Armia (UPA) oraz SS „Galizien” i ukraińskie formacje kolaboranckie. W wyniku ludobójstwa w latach 1939–1945 zamordowanych zostało sto kilkadziesiąt tysięcy obywateli II RP. Ich dokładna liczba do dziś nie jest znana, a wielu z nich wciąż nie doczekało się godnego pochówku i upamiętnienia. W rzeziach oprócz Polaków ginęli także Żydzi, Ormianie, Czesi, przedstawiciele innych mniejszości narodowych, a także Ukraińcy starający się pomóc ofiarom. To tragiczne doświadczenie powinno być przywrócone pamięci historycznej współczesnych pokoleń.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej oddaje hołd obywatelom II RP bestialsko pomordowanym przez ukraińskich nacjonalistów.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej wyraża najwyższe uznanie samoobronom kresowym, żołnierzom Armii Krajowej, Batalionów Chłopskich i innych organizacji niepodległościowych, podejmującym heroiczną walkę w obronie ofiar. Senat Rzeczypospolitej Polskiej wyraża szacunek i wdzięczność tym Ukraińcom, którzy narażając własne życie, ratowali Polaków. Senat Rzeczypospolitej Polskiej apeluje do Prezydenta RP o uhonorowanie wszystkich zasłużonych odznaczeniami państwowymi.

Ofiary zbrodni popełnionych w latach 40. przez ukraińskich nacjonalistów do tej pory nie zostały w sposób należyty upamiętnione, a masowe mordy nie zostały nazwane – zgodnie z prawdą historyczną – ludobójstwem.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej postuluje, aby Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ustanowił dzień 11 lipca Narodowym Dniem Pamięci Ofiar Ludobójstwa dokonanego przez ukraińskich nacjonalistów na obywatelach II RP.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej wyraża szacunek dla Kresowian i ich potomków oraz ludzi dobrej woli, którzy od dziesiątków lat domagają się prawdy o ludobójstwie i troszczą się o pamięć o ofiarach, kierując się mottem „Nie o zemstę, lecz o pamięć wołają ofiary”.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

MARSZAŁEK SENATU

Stanisław KARCZEWSKI

Projekt uchwały został wniesiony przez [grupę senatorów](#).

Do reprezentowania wnioskodawców został upoważniony [senator Jan Żaryn](#)

UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

z dnia 4 sierpnia 2016 r.

w 50. rocznicę śmierci gen. Tadeusza Bora-
Komorowskiego

24 sierpnia 1966 r. zmarł w Wielkiej Brytanii gen. dywizji Tadeusz Bór-Komorowski, komendant główny Armii Krajowej, Naczelny Wódz Polskich Sił Zbrojnych oraz premier rządu Rzeczypospolitej Polskiej na uchodźstwie.

Ten niezłomny żołnierz, dowódca i polityk urodził się 1 czerwca 1895 r. w Chorobrowie w rodzinie ziemiańskiej, w majątku kuzyna swego ojca gen. Tadeusza Rozwadowskiego. Kariere wojskową rozpoczął w armii austro-węgierskiej. W czasie I wojny światowej służył na frontach rosyjskim i włoskim. Był uczestnikiem wojny polsko-bolszewickiej, został ranny w działaniach bojowych. W okresie międzywojennym pełnił funkcje szkoleniowe i dowódcze, w latach 1929–1938 był dowódcą 9 Pułku Ułanów Małopolskich, a w listopadzie 1938 r. został komendantem Centrum Wyszkożenia Kawalerii w Grudziądzu. W okresie międzywojennym brał udział w konkursach jeździeckich, reprezentował Polskę na olimpiadach w Paryżu w 1924 r. i w Berlinie w 1936 r.

W wojnie obronnej 1939 r. był dowódcą Ośrodka Zapasowego Zgrupowania Kawalerii w Garwolinie, a następnie zastępcą dowódcy Kombinowanej Brygady Kawalerii w składzie Armii „Lublin” walczącej pod Górą Kalwarią i Zamościem. Uniknął niewoli i przedostał się do Krakowa, w którym podjął działalność

konspiracyjną. 8 lutego 1940 r. został mianowany na stopień generała brygady. Latem 1941 r. przedostał się do Warszawy i został zastępcą komendanta głównego Związku Walki Zbrojnej – dowódcy Armii Krajowej. W lipcu 1943 r. został dowódcą Armii Krajowej, a rok później podjął decyzję o wybuchu Powstania Warszawskiego. W Radiu Wolna Europa po latach mówił: *Gdybyśmy się zachowali biernie, Warszawa nie uniknęłaby zniszczeń i strat. Musieliśmy się liczyć z tym, że jeśli stolica stanie się polem bitny i walk ulicznych między Niemcami a Sowietami, może ją czekać los Stalingradu.*

30 września 1944 r. został mianowany przez prezydenta Władysława Raczkiewicza Naczelnym Wodzem. Obowiązki przejął dopiero 28 maja 1945 r., gdy po okresie niewoli w oflagu, do której trafił po upadku Powstania Warszawskiego, dotarł do Londynu i zamieszkał na stałe w Wielkiej Brytanii. Naczelnym Wodzem był do 8 listopada 1946 r. W latach 1947–1949 pełnił funkcję premiera rządu emigracyjnego. Zmarł nagle 24 sierpnia 1966 r. Został pochowany na cmentarzu Gunnersbury w Londynie. W 1994 r. jego prochy zostały przeniesione do Polski i złożone na Powązkach Wojskowych w Warszawie.

Trzykrotnie był odznaczony orderem Virtuti Militari: w 1921 r. – Krzyżem Srebrnym, w 1942 r. – Krzyżem Złotym, a w 1947 r. – Krzyżem Komandorskim Orderu Wojennego Virtuti Militari. W 1995 r. został pośmiertnie odznaczony Orderem Orła Białego.

W 50. rocznicę śmierci gen. Tadeusza Bora-Komorowskiego Senat Rzeczypospolitej Polskiej oddaje hołd temu wybitnemu Polakowi, uczestnikowi dramatycznych wydarzeń XX wieku. Senat Rzeczypospolitej Polskiej zwraca się również do instytucji życia publicznego o godne uczczenie pamięci legendarnego dowódcy największej podziemnej armii świata w czasach II wojny światowej.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

MARSZAŁEK SENATU

Stanisław KARCZEWSKI

Projekt ustawy został wniesiony przez grupę senatorów.

Do reprezentowania wnioskodawców został upoważniony **senator Jan Maria Jackowski**

UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

z dnia 4 listopada 2016 r.

**o ustanowieniu roku 2017 Rokiem Koronacji Obrazu
Matki Bożej Częstochowskiej, Królowej Korony Polskiej
w 300. rocznicę tego wydarzenia**

8 września 2017 r. przypada 300. rocznica koronacji Jasnogórskiego Obrazu Matki Bożej, Królowej Korony Polskiej. Obrzędu koronacji papieskimi koronami Ojca Świętego Klemensa XI dokonał na Jasnej Górze abp Krzysztof Szembek. Ten uroczysty obrzęd przypominał koronację królów Polski, w rzeczy samej dopełniał niejako akt króla Jana Kazimierza, który po cudownej obronie Jasnej Góry w roku 1655 w czasie potopu szwedzkiego, 1 kwietnia 1656 r. w katedrze lwowskiej obrał Najświętszą Dziewicę Królową i Patronką Królestwa Polskiego. Trzeba było czekać do roku 1717, aby dopełniło się królewskie ślubowanie. Wtedy to decyzją Stolicy Apostolskiej pozwolono na koronację, po raz pierwszy poza Rzymem, Obrazu papieskimi diademami i używanie tytułu Królowej Korony Polskiej.

Jak podają źródła historyczne, uroczystość zjednoczyła w przygotowaniu i akcie koronacyjnym króla Augusta II, posłów i senatorów Rzeczypospolitej, duchowieństwo i szlachtę; była ogólnonarodową manifestacją wiary. Koronacja Obrazu stała się okazją do wielkiego dziękczynienia Matce Bożej Jasnogórskiej za Jej opiekę nad polskim narodem, wpisała się w ciąg bezprecedensowych wydarzeń związanych z czią oddawaną Matce Bożej w Rzeczypospolitej. Ten akt państwowy uznający Maryję za Królową

Polski był punktem odniesienia dla zrywów narodowych, kształtowania się idei wolności i niepodległości w XIX i XX wieku.

Sanktuarium jasnogórskie wśród licznych miejsc kultu religijnego w Polsce pełni rolę wyjątkową, niezwykła jest też rola tego miejsca dla całego Kościoła powszechnego i wszystkich katolików. Sam wizerunek Bogurodzicy otaczany czcią od ponad sześciuset lat na Jasnej Górze jest jednym z najważniejszych materialnych skarbów narodowych w naszej Ojczyźnie. Mówił o tym Jan Paweł II na Jasnej Górze: „Można na różne sposoby pisać dzieje Polski, zwłaszcza ostatnich stuleci, można je interpretować wedle wielorakiego klucza. Jeśli jednakże chcemy dowiedzieć się, jak płyną te dzieje w sercach Polaków, trzeba przyjść tutaj. Trzeba przyłożyć ucho do tego miejsca. Trzeba usłyszeć echo życia całego Narodu w Sercu Jego Matki i Królowej! (...) Doświadczenia przeszłości uczą nas, w kim szukać oparcia, kto jest tym największym sprzymierzeńcem Kościoła i Narodu. To, co się nawiązało między Matką Bożą, Matką Kościoła, Królową Polski a Kościołem i Narodem w Polsce, jest swego rodzaju przymierzem”.

Sanktuarium jasnogórskie stanowi jedno z najważniejszych miejsc na mapie naszego kraju zarówno dla Polaków, jak i dla licznie przybywających pielgrzymów i turystów z całego świata. Miejsce to jest swoistym ambasadorem polskości, niosąc wielkie przesłanie współczesnym. Także kompleks klasztorno-sanktuaryjny jest swoistą skarbnicą narodowej tradycji i kultury, a pobyt w nim, oprócz celu ściśle religijnego, zawsze jest lekcją historii i patriotyzmu.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej jest przekonany, iż przywołanie historycznego wydarzenia z roku 1717 i ustanowienie z tej okazji roku 2017 Rokiem Koronacji Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej, Królowej Korony Polskiej, będzie znaczącym wkładem w propagowanie patriotycznej i religijnej tradycji

Rzeczypospolitej, będzie lekcją polskiego dziedzictwa, w szczególności dla młodego pokolenia.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

MARSZAŁEK SENATU

Stanisław KARCZEWSKI

Projekt uchwały został wniesiony przez grupe senatorów.

Do reprezentowania wnioskodawców został upoważniony **senator Czesław Ryszka**

UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

z dnia 4 listopada 2016 r.

w sprawie ustanowienia roku 2017 Rokiem Władysława
Raczkiewicza

6 czerwca 2017 r. upływa siedemdziesiąt lat od śmierci Władysława Raczkiewicza (1885–1947), polskiego polityka, w latach 1939–1947 prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na uchodźstwie. Senat Rzeczypospolitej Polskiej, pragnąc uhonorować tę jedną z najważniejszych postaci w polskiej polityce pierwszej połowy XX wieku, ustanawia rok 2017 Rokiem Władysława Raczkiewicza.

Władysław Raczkiewicz, adwokat, uczestnik walk w okresie I wojny światowej i w wojnie 1920 r. z bolszewikami, w okresie międzywojennym pełnił wiele ważnych funkcji politycznych i społecznych: wojewody, ministra spraw wewnętrznych, marszałka Senatu, prezesa Światowego Związku Polaków z Zagranicy. Postrzegany był jako państwowiec. Jednak najważniejszy urząd, prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na uchodźstwie, przyszło mu zajmować w tragicznym dla Polski okresie II wojny światowej i pierwszych lat powojennych. Jedną z przyczyn nominowania go na stanowisko prezydenta były jego bardzo dobre kontakty z Polonią, zapoczątkowane w okresie pełnienia funkcji marszałka Senatu, izby parlamentu sprawującej opiekę nad Polonią. Dzięki zrzeczeniu się przez niego w tak zwanej umowie paryskiej części uprawnień prezydenta na rzecz premiera Władysława Sikorskiego możliwa była trudna współpraca pilsudczyków i Frontu Morges oraz uwiarygodnienie rządu wobec zachodnich sojuszników Rzeczypospolitej. Starał się łagodzić konflikty między polskimi

ośrodkami władzy na Zachodzie. Apelowal do papieża Piusa XII o zainteresowanie się losem Polaków i Żydów, ofiar niemieckich represji, jak również do aliantów zachodnich o wsparcie powstania warszawskiego. Był świadkiem tragicznych dla Polski wydarzeń, jak: śmierć Władysława Sikorskiego w katastrofie gibraltarskiej, cofnięcie po konferencji jałtańskiej przez wielkie mocarstwa uznania rządowi Rzeczypospolitej na uchodźstwie czy tworzenie się w Polsce władzy ludowej. W tym niełatwym okresie był dla Polaków w kraju i za granicą symbolem trwania państwowości polskiej.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej zwraca się do uczelni, szkół, organizacji społecznych i mediów o popularyzację w Roku Władysława Raczkiewicza postaci tego państwowca, polityka trudnych czasów. Niech jego niezłomna praca dla Polski w okresie pokoju i wojny, zdolność do podejmowania największych wyzwań staną się wzorem dla przyszłych i obecnych urzędników i polityków oraz wszystkich pracujących na rzecz dobra wspólnego.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

MARSZAŁEK SENATU

Stanisław KARCZEWSKI

Projekt uchwały został wniesiony przez [grupę senatorów](#).

Do reprezentowania wnioskodawców został upoważniony [senator Jan Żaryn](#)

UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

z dnia 29 listopada 2016 r.

w 35. rocznicę wprowadzenia stanu wojennego w Polsce

13 grudnia 2016 r. mija 35. rocznica wprowadzenia stanu wojennego w Polsce. To jedno z wydarzeń z najnowszej historii Polski, które najmocniej wpłynęło na życie wielu naszych rodaków. Decyzją o wyprowadzeniu wojska i milicji na ulice miast, internowaniu i aresztowaniu działaczy „Solidarności”, ludzi nauki i kultury, w tym członków Niezależnego Zrzeszenia Studentów, oraz wprowadzeniem drakońskich przepisów prawa, z bezprawnym dekretem o stanie wojennym na czele, ekipa generała Wojciecha Jaruzelskiego próbowała zniszczyć dorobek 16 miesięcy działalności NSZZ „Solidarność”, wielkiego, 10-milionowego ruchu społecznego. Zostały zaprzepaszczone naturalne dążenia narodu polskiego do wolności, wprowadzania demokratycznych wyborów, wolnych związków zawodowych oraz zasad współżycia społecznego, a w konsekwencji uzyskania przez naród polski pełnej suwerenności. Stan wojenny, choć formalnie obowiązywał do lipca 1983 r., to faktycznie dopiero od przemian wolnościowych w 1989 r. rozpoczął się proces wychodzenia Polski z kryzysu gospodarczego i moralnego, w którym pozostawaliśmy bez woli większości Polaków od 1944 r.

W wyniku bezkarności aparatu bezpieczeństwa, wspieranego przez prokuratury i część środowiska sędziowskiego, a także ówczesną propagandę, w latach 1981-1989 zostało zamordowanych, w niewyjaśnionych do końca okolicznościach, co najmniej kilkadziesiąt osób, w tym kapłani, młodzież szkolna, studenci, rolnicy, robotnicy, uczestnicy antyreżymowych manifestacji,

działacze rozwiązywanej „Solidarności” i „Solidarności” Rolników Indywidualnych. Tysiące osób były represjonowane, pozbawiane pracy, nękanie przez SB i zmuszane do współpracy. Swoją cenę za obronę społeczeństwa przed łamaniem podstawowych praw człowieka, w tym wolności związkowej, zapłacili adwokaci. Ponad milion Polaków zdecydowało się na opuszczenie kraju, a kolejne miliony, nie widząc dla siebie przyszłości, przeszło w stan tzw. emigracji wewnętrznej.

W tym trudnym dla polskiego narodu czasie nie zawiedli nasi prawdziwi przyjaciele. Pielgrzymki Ojca Świętego Jana Pawła II do Ojczyzny w latach 1983 i 1987 dały Polakom tak upragnioną nadzieję na zmianę naszego losu. Wyrażamy wdzięczność generałowi Ryszardowi Kuklińskiemu za poinformowanie, z narażeniem życia swojego i najbliższych, Stanów Zjednoczonych o przygotowaniach do stanu wojennego. Jesteśmy także wdzięczni narodom świata, parlamentom demokratycznych państw, zwykłym ludziom i Polonii, rozproszonej na wszystkich kontynentach, za ofiarność i wspieranie Polaków licznymi dowodami solidarności, w szczególności Zbigniewowi Brzezińskiemu i Janowi Nowakowi-Jeziorańskiemu. Jesteśmy wdzięczni tym przywódcom ówczesnego świata, a szczególnie prezydentowi USA Ronaldowi Reaganowi, którzy zdecydowali się podjąć walkę z Imperium Zła i cały swój autorytet wykorzystali, by wspierać polskie aspiracje niepodległościowe. Efektem tych wielostronnych zmaganiań, w których najistotniejszą rolę odegrali Polacy skupieni wokół ideałów i walki podziemnej „Solidarności” oraz Kościoła Katolickiego, było pokonanie ideologii komunistycznej i praktyki bolszewickich rządów, rozrywających od dziesięcioleci Stary Kontynent na dwie oddalające się od siebie części.

W 35. rocznicę wprowadzenia stanu wojennego Senat Rzeczypospolitej Polskiej zwraca się do wszystkich Polaków o oddanie należnej czci tym wszystkim, którzy zginęli w latach

osiemdziesiątych z rąk komunistycznych oprawców, a także o masowe uczestnictwo – szczególnie młodzieży – w obchodach, konferencjach, sesjach i innych wydarzeniach historyczno-edukacyjnych przybliżających nam wiedzę na temat ostatniej dekady komunizmu w Polsce. Bądźmy dziś zjednoczeni wobec wspólnego doświadczenia, któremu zostaliśmy poddani jako naród i któremu nie ulegliśmy. Pozostaliśmy bowiem Polakami, którzy nie wyrzekli się prawa do wolności i suwerenności.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

MARSZAŁEK SENATU

Stanisław KARCZEWSKI

Projekt uchwały został wniesiony przez [grupę senatorów](#).

Do reprezentowania wnioskodawców został upoważniony **senator Jan Żaryn**

UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

z dnia 20 grudnia 2016 r.

w 110. rocznicę powstania Polskiej Macierzy Szkolnej

W 1906 roku została założona Polska Macierz Szkolna, stowarzyszenie oświatowe powołane do życia przez Henryka Sienkiewicza w celu organizacji niepublicznych szkół i placówek oświatowych z polskim językiem wykładowym, działających w duchu chrześcijańskim i narodowym.

Polska Macierz Szkolna powstała na terenach objętych zaborem rosyjskim, gdzie poziom analfabetyzmu wśród ludności małych miasteczek i wsi sięgał 75 procent. W celu umożliwienia nauki w języku polskim wybitny polski pisarz, noblista Henryk Sienkiewicz podjął inicjatywę powołania stowarzyszenia, które zajmie się organizacją polskiej oświaty. Henryka Sienkiewicza wsparli inni społecznicy, m.in. Antoni Osuchowski, Konrad Promyk-Prószyński, Mieczysław Brzeziński, Kazimierz Chelchowski. Z inicjatywy Polskiej Macierzy Szkolnej w krótkim czasie powstały liczne szkoły powszechne, średnie, ochronki dla dzieci, uniwersytety ludowe, domy kultury, kursy dla analfabetów, bezpłatne biblioteki.

Tak ożywiona działalność Polskiej Macierzy Szkolnej wywołała niezadowolenie władz rosyjskich, które już w 1907 roku zawiesiły jej funkcjonowanie. Pomimo delegalizacji organizacja kontynuowała swoją działalność w konspiracji. Dzięki Polskiej Macierzy Szkolnej tysiące Polaków w kraju pozostającym pod zaborami mogło uczyć się w języku polskim, poznawać polską literaturę i historię. Miało to ogromny wpływ na unarodowienie szerokich mas społecznych i kształtowanie postaw patriotycznych. Działalność Polskiej Macierzy

Szkolnej walnie przyczyniła się do rozbudzenia aspiracji niepodległościowych Polaków i w ostateczności do odrodzenia się Rzeczypospolitej.

Po odzyskaniu niepodległości organizacja kontynuowała swoje prace aż do wybuchu II wojny światowej, kiedy to zakończyła swoją działalność w Polsce. Jednak w 1953 roku staraniem generała Władysława Andersa Polska Macierz Szkolna została reaktywowana w Wielkiej Brytanii, gdzie zajęła się zakładaniem szkół języka polskiego, kształceniem dzieci, młodzieży i dorosłych Polaków pozostających poza granicami Ojczyzny. Placówki Polskiej Macierzy Szkolnej zaczęły powstawać w różnych krajach Europy i świata, gdzie funkcjonują do dnia dzisiejszego, biorąc na siebie ciężar nauczania języka polskiego oraz polskiej kultury i tradycji na obczyźnie.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej oddaje hołd założycielom oraz działaczom Polskiej Macierzy Szkolnej i wyraża uznanie dla zasług tej organizacji na rzecz krzewienia polskości w czasie 110 lat jej działalności w kraju i za granicą.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

MARSZAŁEK SENATU

Stanisław KARCZEWSKI

Projekt uchwały został wniesiony przez [grupę senatorów](#).

Do reprezentowania wnioskodawców została upoważniona [senator Janina Sagatowska](#)

UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

z dnia 19 lipca 2017 r.

w 25. rocznicę odwołania rządu Jana Olszewskiego

W nocy z 4 na 5 czerwca 1992 r., w atmosferze bezkrwawego zamachu stanu, odwołano rząd Premiera Jana Olszewskiego – pierwszy gabinet popierany przez Sejm wyłoniony w pierwszych wolnych wyborach, które odbyły się w Polsce po zakończeniu II wojny światowej.

W ciągu niespełna pół roku swojej działalności rząd ten podjął nietatwą próbę naprawy państwa i przerwania patologicznych zjawisk zachodzących w polskim społeczeństwie i gospodarce. Zahamował rabunkową, złodziejską prywatyzację. Zredukował narastający deficyt finansów publicznych, druk pustych pieniędzy będący skutkiem tzw. planu Balcerowicza. Odsunął od władzy sowiecką agenturę umieszczoną w instytucjach państwowych. Wywołał tym silny opór środowisk okrągłostołowych i ich dążenie do obalenia gabinetu.

Jako pierwszy podjął działania mające na celu integrację Polski z NATO, doprowadził do podpisania porozumienia o wyprowadzeniu wojsk radzieckich z naszego kraju. Efektem był konflikt z ówczesnym Prezydentem Lechem Wałęsą, który w ramach tzw. NATO-bis forsował pomysł przekształcenia, opuszczanych przez rosyjskich żołnierzy, baz wojskowych na terenie Polski w eksterytorialne siedziby spółek polsko-rosyjskich i tym samym pozostawienie w granicach Polski ekspozytury rosyjskich służb specjalnych.

Akcja odwołania rządu Jana Olszewskiego rozpoczęła się już w maju 1992 r. Brały w niej udział ugrupowania, środowiska i osoby będące beneficjentami umowy okrągłostołowej: postkomuniści oraz część nowej, kontrolowanej przez służby specjalne, pseudoelity III Rzeczypospolitej. Bezpośrednim pretekstem do odwołania stało się wykonanie przez Ministra Spraw Wewnętrznych Antoniego Macierewicza uchwały Sejmu zobowiązującej do przedstawienia pełnej informacji na temat wysokich urzędników państwowych, posłów i senatorów będących współpracownikami UB i SB w latach 1945–1990. Koalicji strachu donosicieli, powstałej wtedy w Sejmie, patronował Prezydent Lech Wałęsa – TW Bolek. To w jego gabinecie uzgadniano szczegóły antyrządowej akcji, którą potocznie określa się „nocą teczek” albo „nocną zmianą”.

Pierwsza próba budowy w pełni niepodległego i demokratycznego Państwa Polskiego sprzed 25 lat nie poszła na marne. Senat Rzeczypospolitej Polskiej dziękuje Premierowi Janowi Olszewskiemu za niezłomną postawę w tamtych przełomowych dniach. Dziś możemy godnie odpowiedzieć na zadane wówczas przez niego pytanie: „Czyja będzie Polska?”.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

MARSZAŁEK SENATU

Stanisław KARCZEWSKI

Projekt uchwały został wniesiony przez **senatora Jerzego Czerwińskiego**

UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

z dnia 19 lipca 2017 r.

w setną rocznicę utworzenia Komitetu Narodowego
Polskiego

Komitet Narodowy Polski powstał 15 sierpnia 1917 r. na zjeździe działaczy niepodległościowych w Lozannie z inicjatywy Romana Dmowskiego i jego najbliższych współpracowników. Przeniesiony do Paryża, gdzie miał siedzibę przy Avenue Kleber 11 bis, został natychmiast uznany przez Francję (następnie przez pozostałych jej sojuszników) jako oficjalna reprezentacja narodu polskiego walczącego u boku państw ententy. Od 1918 r. Komitetowi podlegała Błękitna Armia i jej dowódca gen. Józef Haller. Do najaktywniejszych członków założycieli KNP należeli – poza prezesem Romanem Dmowskim – Ignacy J. Paderewski, hr. Maurycy Zamoyski, Erazm Piltz, Władysław Sobański, Konstanty Skirmunt, Marian Seyda, Jan M. Rozwadowski oraz wielu innych działaczy, głównie z obozu narodowo-demokratycznego.

Celem Komitetu było odzyskanie przez Polskę niepodległości, dzięki pokonaniu Niemiec i ich sojuszników, środkiem zaś – działalność dyplomatyczna i wojskowa. Nawiązywano w ten sposób do tradycji sojuszu polsko-francuskiego sięgającego czasów Napoleona Bonaparte i Legionów gen. Jana H. Dąbrowskiego oraz późniejszych prób umiędzynarodowienia sprawy polskiej podczas kolejnych powstań. Komitet prowadził intensywną działalność

dyplomatyczną na rzecz sprawy polskiej, co m.in. wpłynęło na ostateczny kształt 14-punktowego programu wojennego prezydenta USA Thomasa Woodrowa Wilsona i umieszczenie w nim punktu 13. mówiącego o prawie Polaków do niepodległego państwa polskiego z wolnym dostępem do morza. Komitet powołał do życia sieć swoich przedstawicielstw dyplomatycznych w Belgii, Italii, Szwecji, Brazylii, Wielkiej Brytanii, USA; objął bieżącą opieką Polaków pozostających na Zachodzie; prowadził rekrutację do polskiej armii; przygotowywał przy pomocy ekspertów dokumenty historyczno-prawne na temat postulowanych granic Polski, tworząc podstawy pod przyszłe rozwiązania pokojowe. Głównym źródłem utrzymania KNP były prywatne pieniądze rodziny Zamoyskich. Po powstaniu rządu I. J. Paderewskiego powołanego przez Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego, w styczniu 1919 r., przedstawiciele KNP stanowili główne zaplecze dyplomatyczno-ekspertkie polskiej delegacji podczas kongresu wersalskiego kończącego I wojnę światową. Poprzez bieżącą pracę propagandowo-wykładową i medialną wpływali na pozytywny wizerunek Polski we Francji, będącej głównym sojusznikiem i gospodarzem toczących się obrad.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej wyraża wdzięczność politykom, twórcom i działaczom Komitetu Narodowego Polskiego, dzięki którym znaleźliśmy się – jeszcze nie mając własnego państwa – w gronie zwycięzców w I wojnie światowej, co skutkowało obecnością polskiej delegacji w Wersalu w roli współtwórcy ładu światowego opartego na idei samostanowienia narodowego i poszanowania demokratycznych reguł życia publicznego.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

MARSZAŁEK SENATU

Stanisław KARCZEWSKI

Projekt uchwały został wniesiony przez grupę senatorów.

Do reprezentowania wnioskodawców został upoważniony **senator Jan Żaryn**

UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

z dnia 19 lipca 2017 r.

w sprawie upamiętnienia polskich Ofiar zbrodni NKWD
z lat 1937–1938

11 sierpnia 1937 r. ludowy komisarz spraw wewnętrznych ZSRS Nikołaj Jeżow, na polecenie Józefa Stalina, wydał rozkaz numer 00485, rozpoczynający tak zwaną „operację polską” NKWD. Jej cel stanowili Polacy zamieszkujący dawne ziemie kresowe Rzeczypospolitej, które na mocy traktatu ryskiego z 1921 r. objął w swoje władanie Związek Sowiecki.

Dało to początek bezwzględnej akcji eksterminacyjnej, stanowiącej zbrodnię ludobójstwa, skierowanej przeciwko Polakom, której wyznacznikiem była wyłącznie polska narodowość. Porażająca skala tego ludobójstwa znajduje swoje odzwierciedlenie w liczbach. Pomimo że Polacy stanowili 0,64% ludności Związku Sowieckiego, wśród ofiar stalinowskiego „wielkiego terroru” w 1937 r. było ich ponad 15%. Niektóre szacunki z lat 1937–1938 wskazują nawet, że było to 20%. Zamordowano podówczas 111 091 osób, a kolejnych 28 744 skazano na wieloletni pobyt w łagrach. O bestialstwie zbrodniczego systemu świadczy fakt, iż masowym represjom i przesiedleniom poddawano także rodziny ofiar, w tym dzieci.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej, nie chcąc dopuścić do wymazania z historii i pamięci społecznej cierpień Polaków zamieszkujących dawne ziemie kresowe Rzeczypospolitej, mając na względzie dziejową sprawiedliwość, chcąc prowadzić odpowiedzialną politykę historyczną, oddaje hołd Ofiarom „operacji polskiej” NKWD z lat 1937–1938 i oświadczają, że na Państwie Polskim

spoczywa obowiązek przywrócenia Ich pamięci społeczeństwu polskiemu i całemu światu.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

MARSZAŁEK SENATU

Stanisław KARCZEWSKI

Projekt uchwały został wniesiony przez grupe senatorów.

Do reprezentowania wnioskodawców został upoważniony **senator Jan Żaryn**

UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

z dnia 15 listopada 2017 r.

**w 150. rocznicę urodzin prof. Ignacego Mościckiego,
Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1926–1939**

1 grudnia 2017 roku minie 150. rocznica urodzin prof. Ignacego Mościckiego, naukowca, wynalazcy, budowniczego polskiego przemysłu chemicznego, polityka niepodległościowego, a w latach 1926–1939 Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Ignacy Mościcki urodził się 1 grudnia 1867 roku w szlacheckiej rodzinie o tradycjach patriotycznych w Mierzanowie k. Gruduska na północnym Mazowszu. Dziadek Ignacego Mościckiego, Walenty Mościcki, był uczestnikiem powstania listopadowego, a jego ojciec, Faustyn Mościcki, oraz stryjowie, Jan i Kazimierz, walczyli w powstaniu styczniowym. Po ukończeniu szkoły realnej w Warszawie w 1887 roku Ignacy Mościcki studiował chemię na Politechnice Ryskiej, następnie w Londynie kontynuował naukę w Technical College w Finsbury, a w 1897 roku rozpoczął studia uzupełniające z zakresu fizyki i matematyki na Uniwersytecie we Fryburgu.

Pracę naukową rozpoczął na Uniwersytecie we Fryburgu, a od 1912 roku był profesorem zwyczajnym technologii chemii nieorganicznej i elektrochemii technicznej na Politechnice Lwowskiej. W roku 1925 został wybrany na stanowisko rektora Politechniki Lwowskiej, jednak tej funkcji nie pełnił, ponieważ jesienią 1925 roku objął Katedrę Elektrochemii Technicznej Politechniki Warszawskiej. Prof. Ignacy Mościcki był autorem ponad 60 prac naukowych, ponad 40 patentów polskich oraz zagranicznych, a jego największym sukcesem naukowym było opracowanie

przemysłowej metody otrzymywania kwasu azotowego poprzez syntezę tlenków azotu w luku elektrycznym. Z jego inicjatywy i w wyniku jego działań w latach 1928–1930 zostały wybudowane Państwowe Zakłady Związków Azotowych w Tarnowie, a dzielnicę, w której powstały te zakłady, na jego cześć nazwano Mościcami.

Ignacy Mościcki w okresie studiów w Rydze był członkiem korporacji „Welecja”, został członkiem Ligi Narodowej, a później także Związku Młodzieży Polskiej „Zet”. W okresie studiów w Londynie działał w niepodległościowym ruchu socjalistycznym, współpracując od 1896 roku z Józefem Piłsudskim.

1 czerwca 1926 roku został wybrany przez Zgromadzenie Narodowe na urząd Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. O jego postawie patriotycznej najlepiej świadczy fakt, że gdy został prezydentem, przekazał nieodpłatnie państwu polskiemu prawa do swych wynalazków.

Urząd głowy państwa pełnił do 30 września 1939 roku. Wówczas, będąc internowany w Rumunii, w celu zachowania ciągłości istnienia i działania struktur państwowych przekazał swoje prerogatywy – na mocy Konstytucji z kwietnia 1935 roku – Władysławowi Raczkiewiczowi. W grudniu 1939 roku uzyskał zgodę na wyjazd do Szwajcarii, gdzie spędził ostatnie lata swego życia. Zmarł 2 października 1946 roku na emigracji w Versoix nieopodal Genewy.

W 150. rocznicę urodzin prof. Ignacego Mościckiego – i w przededniu jubileuszu stulecia odzyskania niepodległości przez Polskę po 123 latach niewoli – Senat Rzeczypospolitej Polskiej oddaje hold temu wybitnemu wynalazcy i naukowcowi, jednemu z najważniejszych polityków okresu międzywojennego, który odegrał doniosłą rolę w najnowszych dziejach Polski.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

MARSZAŁEK SENATU

w/z Maria KOC

Wicemarszałek Senatu

Projekt uchwały został wniesiony przez grupę senatorów

Do reprezentowania komisji w dalszych pracach nad tym projektem uchwały upoważniony został **senator Jan Maria Jackowski**

UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

z dnia 7 grudnia 2017 r.

o ustanowieniu roku 2018 Rokiem 100-lecia Katolickiego
Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II jest jednym z najstarszych uniwersytetów w Polsce. Jego idea zrodziła się w lutym 1918 r. wśród Polonii w Petersburgu z inicjatywy ks. Idziego Radziszewskiego, rektora tamtejszej Akademii Duchownej. W lipcu 1918 r. powołanie uniwersytetu katolickiego zaakceptowała konferencja biskupów polskich w Warszawie z udziałem nuncjusza apostolskiego Achillesa Rattiego. Pierwszym rektorem został mianowany ks. Idzi Radziszewski. Siedzibą Uczelni został Lublin. Pierwsza inauguracja roku akademickiego odbyła się 8 grudnia 1918 r. Dewizą Uczelni stało się hasło „Deo et Patriae” – „Bogu i Ojczyźnie”. Kanclerzem Uczelni zostawał aktualny biskup lubelski.

Ważnym wydarzeniem było uzyskanie przez Uniwersytet własnego gmachu (1921 r.), przy Alejach Raclawickich. W grudniu 1922 r. powołano Towarzystwo Uniwersytetu Lubelskiego (od 1928 r. zwane Towarzystwem Przyjaciół KUL), którego celem było szerzenie idei wyższych uczelni katolickich i finansowe wspieranie Wszechnicy Lubelskiej.

Baza materialna została ustabilizowana dzięki regularnym dotacjom pieniężnym z diecezji oraz dochodowi z Fundacji hr. Potulickiej. W 1934 r. powstało Towarzystwo Naukowe KUL, które prowadziło serię wydawnictw naukowych, organizowało (od 1935 r.) słynne „Tygodnie Społeczne”. W 1938 r. utworzono Instytut Wyższej Kultury Religijnej. Uniwersytet współpracował z

ogólnopolskimi, a także zagranicznymi ośrodkami naukowymi. Na mocy ustawy sejmowej z 9 kwietnia 1938 r. uzyskał pełne prawa nadawania doktoratów i przeprowadzania habilitacji na wszystkich wydziałach.

Znakomicie zapowiadający się rozwój Uniwersytetu (planowano zorganizowanie nowych wydziałów: filozofii, medycyny, nauk matematyczno-przyrodniczych, oraz szkoły dziennikarskiej) przerwał wybuch II wojny światowej. Niemcy zajęli gmach KUL na szpital wojskowy, zrabowali i zniszczyli dorobek Uczelni, wzięli 15 profesorów, masowo aresztowali studentów, wywożąc ich na przymusowe roboty do Niemiec lub do obozów koncentracyjnych. Mimo tych represji Uniwersytet prowadził tajne nauczanie.

Po wyzwoleniu Lublina spod okupacji niemieckiej, KUL wznowił działalność 21 sierpnia 1944 r. jako pierwszy uniwersytet w Polsce po II wojnie światowej. Pracę na KUL znalazło wielu profesorów Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie i Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Najbardziej znamiennej cechą Uniwersytetu w latach PRL było skoncentrowanie wysiłku na pracy dydaktycznej. W ten sposób KUL kształcił kadrę inteligencji, której brak dotkliwie odczuwała Polska po zdziesiątkowaniu tej grupy społecznej przez okupantów niemieckich i sowieckich.

Niestety, Kościół Katolicki i KUL stanowiły przeszkodę dla komunistycznych władz, dlatego różnymi metodami dążono do zahamowania rozwoju Uczelni, ograniczenia jej oddziaływania na społeczeństwo. W tym celu zarekwirowano i upaństwowiono Fundację Potulicką, ograniczono przyjmowanie kandydatów na I rok studiów, stopnie naukowe pracownicy musieli zdobywać na uczelniach państwowych. Często zwlekano z zatwierdzeniem habilitacji przez kilka, a nawet kilkanaście lat. Blokowano wyjazdy zagraniczne. Próbowano odciągnąć profesorów od pracy na KUL, proponując im lepiej płatne posady na uniwersytetach państwowych.

Absolwentom KUL odmawiano zatrudniania w instytucjach państwowych. Traktowano KUL jako instytucję dochodową, zobowiązując ją do płacenia podatków.

Sytuacja Uniwersytetu poprawiła się na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych: powiększyła się kadra pracowników naukowych, powołano wiele nowych katedr oraz instytutów, szczególnie na Wydziale Teologicznym, nawiązano kontakty z wieloma uniwersytetami poza Polską.

KUL w okresie dominacji systemu totalitarnego, mimo różnorodnych nacisków i prześladowań, został wierny swemu zadaniu. Ocalił obiektywizm w nauce, odciął się od zniekształcania faktów i od zakłamej interpretacji rzeczywistości. Pracownicy odważnie przyznawali się do swoich przekonań katolickich.

Po 1989 r. rozpoczęła się era wolności dla katolickiej Uczelni. 14 czerwca 1991 r. Sejm i Senat Rzeczypospolitej Polskiej uchwałył ustawę o przyznaniu KUL dotacji z budżetu państwa na bieżące potrzeby dydaktyczne i stypendia dla studentów według zasad dotyczących uczelni państwowych.

4 kwietnia 2005 r. Senat KUL podjął uchwałę o zmianie nazwy z „Katolicki Uniwersytet Lubelski” na „Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II”, a więc nadaniu Uczelni imienia jej wieloletniego Wykładowcy i Profesora. 2 grudnia 2008 r., w wyniku inicjatywy ustawodawczej Prezydenta, parlament Rzeczypospolitej Polskiej przyznał KUL-owi takie finansowanie jak wszystkim polskim uniwersytetom publicznym.

W ciągu swojej 100-letniej historii KUL stał się jednym z najważniejszych ośrodków myśli katolickiej, wpływając na kształt nauki i kultury polskiej, zyskując szerokie uznanie w kraju i za granicą. Dziś KUL kształci blisko 12 tysięcy osób na 41 kierunkach studiów. Jest uczelnią otwartą na cywilizacyjne i naukowe wyzwania

współczesności. Obok teologii, filozofii, nauk społecznych, prawnych i humanistycznych rozwijane są nauki matematyczne i przyrodnicze, a studenci przygotowani są do pełnej i odpowiedzialnej pracy dla dobra Ojczyzny i Kościoła.

Mając na uwadze powyższe, Senat Rzeczypospolitej Polskiej ustanawia rok 2018 Rokiem 100-lecia Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

MARSZAŁEK SENATU

w/z Maria KOC

Wicemarszałek Senatu

Projekt uchwały został wniesiony przez [grupę senatorów](#).

Do reprezentowania wnioskodawców został upoważniony **senator Czesław Ryszka**

UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

z dnia 7 grudnia 2017 r.

w sprawie ustanowienia roku 2018 Rokiem Prawd
Polaków spod Znak Rodła

Prawdy Polaków spod Znak Rodła proklamowane przez naszych przodków na Kongresie Polaków w Berlinie 6 marca 1938 r. w największej sali widowiskowej Teatru Ludowego, jako katechizm narodowy, „mały dekalog” polskości, stały się ogólnonarodowym dobrem, swoistym depozytem i międzypokoleniowym testamentem.

„Jesteśmy Polakami! Wiara Ojców naszych jest wiarą naszych dzieci! Polak Polakowi bratem! Co dzień Polak Narodowi służy! Polska Matką naszą, nie wolno mówić o Matce źle!” – to zdania wciąż aktualne, mądre, uniwersalne, ponadczasowe i bardzo potrzebne dzisiejszym pokoleniom Polaków w Polsce i poza jej granicami. Pięć Prawd Polaków spod Znak Rodła ogłoszonych uroczyście w trakcie berlińskiego kongresu jest w istocie przysięgą, krzepiącą serca drogowskazem oraz wyznaniem polskości i miłości do Ojczyzny.

Warto przypomnieć słowa doktora Jana Kaczmarka, który w tej historycznej chwili podkreślał: „Prawdy nasze nie z rozumu mędrców wielkich się wywodzą, ale z najprostszyc serc Ludu Polskiego wydobyte są. I dziś stąd, z Kongresu Polaków w

Niemczech, Prawdy te do wszystkich serc polskich w świecie posyłamy”.

Z perspektywy blisko 80 lat obowiązywania Prawd Polaków spod Znak Rodła zadziwia w nich mnogość moralnych treści, w szczególności idea jedności Polaków, głoszona przez naczelną organizację polskiej ludności w III Rzeszy – Związek Polaków w Niemczech pod przewodnictwem księdza doktora Bolesława Domańskiego.

Prawdy Polaków spod Znak Rodła przypominane w roku 100. rocznicy odzyskania niepodległości przez Państwo Polskie są uniwersalnym przesłaniem wspólnotowego charakteru skarba ideowego naszych przodków. Na Prawdach Polaków spod Znak Rodła wciąż jesteśmy, jako Naród Polski, oparci – jak na opoce – pewnie i mocno.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej ustanawia rok 2018 Rokiem Prawd Polaków spod Znak Rodła w trosce o to, aby Naród Polski wspomniał i oddał należny hołd Polakom spod Znak Rodła z okresu międzywojennego XX wieku, Polakom, którzy trwali przy mowie i wierze ojców.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej zwraca się do środowisk oświatowych, organizacji społecznych, instytucji kultury, mediów oraz wszystkich ludzi dobrej woli o zainteresowanie i wsparcie dla inicjatyw spod Znak Rodła podejmowanych w całej Polsce, ze szczególnym uwzględnieniem Ziemi Zachodnich i Północnych (Ziem Odzyskanych).

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

MARSZAŁEK SENATU

w/z Maria KOC

Wicemarszałek Senatu

Projekt uchwały został wniesiony przez grupę senatorów.

Do reprezentowania wnioskodawców został upoważniony **senator Jerzy Czerwiński**

UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

z dnia 15 grudnia 2017 r.

w 95. rocznicę pierwszego posiedzenia Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej
Polski Odrodzonej

W rezultacie uchwalenia konstytucji marcowej i następnie przeprowadzenia wyborów dnia 28 listopada 1922 r., odbyło się pierwsze posiedzenie Senatu Rzeczypospolitej Polskiej Polski Odrodzonej. Senat w latach 1922–1935 był wylaniany w pięcioprzymiotnikowych wyborach. Z każdego województwa wybierano liczbę senatorów odpowiadającą 1/4 liczby posłów. Ogółem wybierano zatem 111 senatorów. 93 spośród nich było wybieranych w okręgach wyborczych, a 18 – z listy państwowej. Czynne prawo wyborcze do Senatu przysługiwało obywatelom, którzy ukończyli 30 lat, a bierne tym, którzy mieli ukończone 40 lat. Z kolei na mocy konstytucji kwietniowej z 1935 r. liczba senatorów została ograniczona do 96 osób; 1/3 pochodziła z nominacji prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, a 2/3 z wyborów – ograniczonych w praktyce do elity obozu rządzącego.

Wprowadzając Senat do ustroju Polski Odrodzonej, parlamentarzyści Sejmu Ustawodawczego nawiązali do dorobku ustrojowego I Rzeczypospolitej, czyli do historii Rady Królewskiej i „arystokratycznego” Senatu, jak i do współczesnego wyzwania, jakim była powszechna zgoda na wzmocnienie demokratycznego porządku

ustrojowego. Pierwszym marszałkiem Senatu Rzeczypospolitej Polskiej został zasłużony działacz narodowy z Wielkopolski i marszałek Sejmu Ustawodawczego adw. Wojciech Trąmpczyński. Oprócz niego do wybitniejszych senatorów w latach 1922–1939 należeli m.in. abp Adam S. Sapieha, metropolita krakowski, abp Józef Teodorowicz, metropolita łwowski obrządku ormiańskiego, czy też narodowcy Stanisław Głąbiński, prawnik i współtwórca konstytucji marcowej, prof. Stanisław Kasznica, rektor Uniwersytetu Poznańskiego, Władysław Grabski, dwukrotny premier rządu Rzeczypospolitej Polskiej, oraz socjaliści Bolesław Limanowski, nestor polskiego socjalizmu niepodległościowego i Marszałek Senior z 1922 r., Andrzej Strug (wł. Tadeusz Galecki), znany powieściopisarz i Dorota Kluszyńska, przewodnicząca Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Równie dobrze w dziejach Senatu zapisali się ludowcy, w tym współzałożyciel ruchu ludowego w Galicji Bolesław Wyslouch, a z senatorów Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem – Władysław Raczkiewicz, późniejszy Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej na uchodźstwie. Przez ławy Senatu II Rzeczypospolitej przewinęło się ponad 450 parlamentarzystów, spośród których aż 155 poległo, zostało zamordowanych bądź zmarło z wycieńczenia w latach okupacji niemieckiej i sowieckiej.

Wojna i nowa sowiecka dominacja nad Polską zakończyły żywot Senatu. Stało się tak za sprawą referendum czerwcowego z 1946 r., którego wyniki zostały sfałszowane przez komunistów, sprawdzających w ten sposób wytrzymałość Zachodu na postępujący proces podporządkowywania narodu antypolskiej doktrynie i praktyce rządzenia. Do negatywnej odpowiedzi na pierwsze pytanie referendalne, dotyczące zniesienia Senatu w nowym porządku ustrojowym, nawoływało Polskie Stronnictwo Ludowe Stanisława Mikołajczyka, które – jako partia ludowa – w II Rzeczypospolitej kontestowało istnienie tej izby. Przeciwwstawiano się jednak w ten sposób komunistom postulującym w swej propagandzie udzielanie odpowiedzi „3 razy TAK” na pytania referendalne; uznano także, że

Senat Rzeczypospolitej Polskiej symbolizuje suwerenność i ciągłość państwa polskiego. Brak Senatu w porządku ustrojowym Polski Ludowej podkreślał zatem rzeczywisty charakter ówczesnej władzy, zależnej od Moskwy.

Nic zatem dziwnego, że w III Rzeczypospolitej Senat został wprowadzony do ustroju państwa już w pierwszych, kontraktowych wyborach z 4 czerwca 1989 r. W przeprowadzonych faktycznie demokratycznych wyborach jedynie do tej izby wygrał obóz „Solidarności”, zdobywając 99 mandatów na 100.

Obecnie Senat, jako organ władzy ustawodawczej, może przyjmować wnioski legislacyjne do ustaw uchwalonych przez Sejm, posiada prawo inicjatywy ustawodawczej oraz podejmuje uchwały okolicznościowe, służące w szczególności kreowaniu polityki historycznej państwa. Ponadto istotnym zadaniem Senatu jest opieka nad Polonią i Polakami za granicą, zwłaszcza na Wschodzie. Dziś chcemy nazywać Senat Rzeczypospolitej Polskiej „Izbą refleksji”, co stanowi wyzwanie zarówno dla nas, jak i dla naszych następców.

W 95. rocznicę powstania Senatu Rzeczypospolitej Polskiej chylimy czoła przed dokonaniem naszych poprzedników, szczególnie współtwórców II Rzeczypospolitej, i tych wszystkich senatorów, którzy oddali swe życie w latach wojny i okupacji oraz byli prześladowani w Polsce Ludowej. Szczególną pamięcią otaczamy zmarłych senatorów III Rzeczypospolitej, którzy zasiadali obok nas w ławach Izby wyższej. Cześć ich pamięci!

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

MARSZAŁEK SENATU

Stanisław KARCZEWSKI

Projekt uchwały został wniesiony przez grupę senatorów.

Do reprezentowania wnioskodawców został upoważniony **senator Jan Żaryn**

UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

z dnia 20 grudnia 2017 r.

ustanawiająca rok 2018 Rokiem Harcerstwa

Senat Rzeczypospolitej Polskiej ustanawia rok 2018 Rokiem Harcerstwa.

W roku 2018 będziemy obchodzili 100-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości. Lata 1918–1922, w których dokonał się proces odrodzenia i zjednoczenia Rzeczypospolitej, były czasem niezwykłego, spontanicznego zrywu, walki i pracy we wszystkich wymiarach życia państwowego, narodowego i społecznego.

Na całym obszarze państwa, we wszystkich działaniach wzięło czynny udział harcerstwo polskie, tworzone od 1910 roku na wzór skautingu Roberta Baden-Powella, którego zasady wychowawcze zostały silnie nasycone rodzimymi pierwiastkami patriotyzmu, wychowania moralnego i kształtowania tężyzny fizycznej młodzieży. Dnia 22 maja 1911 roku Andrzej Malkowski wydał we Lwowie pierwszy rozkaz powołujący komendę i pierwsze drużyny skautowe. Od tego czasu możemy mówić, że harcerstwo to „skauting plus niepodległość”.

Do tradycji tej oraz powołanego w dniach 1–2 listopada 1918 roku z organizacji skautowych i harcerek z trzech zaborów Związku Harcerstwa Polskiego nawiązują obecnie wszystkie działające w Polsce i na obczyźnie organizacje harcerek, ze Związkiem Harcerstwa Polskiego poza granicami kraju, który w okresie powojennego zniewolenia komunistycznego przechował

depozyt niepodległości – ciągłości organizacyjnej, prawnej, ideowej, programowej i metodycznej polskiego harcerstwa.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej wyraża uznanie dla działalności polskiego harcerstwa. Przywołujemy dziś pamięć o wspaniałych obrońcach Lwowa – Orłętach i harcerskich szeregach walczących z nawałą bolszewicką w 1920 roku. Przywołujemy Szare Szeregi, Pogotowie Harcerek i Hufce Polskie – walczące z niemieckim okupantem. Przywołujemy walczących w konspiracji z władzą komunistyczną i sowieckim okupantem w latach 1944–1956 oraz w latach późniejszych: Harcerstwo Niepokorne, w tym Kręgi Instruktorów Harcerskich im. Andrzeja Malkowskiego, Ruch Harcerski i Ruch Harcerski Rzeczypospolitej.

Przywołujemy dziś pamięć o wielu pokoleniach harcerek i harcerzy, którzy wychowywali młodzież i budowali nowoczesne społeczeństwo, odbudowywali nasz kraj po obu wojnach światowych i nieśli pomoc potrzebującym. Służba harcerek i harcerzy w kraju i poza jego granicami na trwale zapisała się w naszych dziejach i w naszych sercach.

Po stu latach, kolejne pokolenia polskiej młodzieży podejmują kontynuowanie dzieła założycieli harcerstwa, a także tych, którzy w 1918 roku nadawali tej działalności nowy impuls i wymiar. Dziś Związek Harcerstwa Polskiego, Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej, Skauci Europy – Stowarzyszenie Harcerstwa Katolickiego „Zawisza”, Związek Harcerstwa Polskiego poza granicami kraju, organizacje harcerskie na Wschodzie i pozostałe organizacje harcerskie kontynuują to dzieło.

Dzieło to, tak ważne dla naszego społeczeństwa, zasługuje na uznanie i wsparcie. Mamy nadzieję, że przez długie, kolejne lata harcerstwo będzie wskazaniem dla młodych w podejmowaniu decyzji życia, wyzwaniem i polem Służby Bogu, Polsce i Bliźnim, dla dobra naszego Narodu i Państwa.

Ustanowienie przez Senat Rzeczypospolitej Polskiej roku 2018 Rokiem Harcerstwa jest podkreśleniem uznania zasług polskiego harcerstwa oraz przyszłej jego roli w wychowaniu młodego pokolenia.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

MARSZAŁEK SENATU

Stanisław KARCZEWSKI

Projekt uchwały został wniesiony przez grupę senatorów.

Do reprezentowania wnioskodawców został upoważniony **senator Kazimierz Wiatr**

UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

z dnia 15 lutego 2018 r.

w 80. rocznicę śmierci księdza Stanisława Streicha

27 lutego minęła 80. rocznica wydarzenia, które przed laty wstrząsnęło całą Polską. W niedzielę 27 lutego 1938 r. został bestialsko zamordowany podczas odprawiania mszy św. dla dzieci ks. Stanisław Streich (1902–1938), pierwszy proboszcz nowo powstałej parafii św. Jana Bosko w Luboniu niedaleko Poznania. Sprawcą zamachu był Wawrzyniec Nowak, komunista z Lubonia działający z pobudek antyreligijnej nienawiści. W uroczystościach pogrzebowych ks. Stanisława Streicha uczestniczył prymas Polski kard. August Hlond, a 3 marca 1938 r. w ich kulminacyjnym momencie brało w nich udział ok. 20 000 osób i 200 pocztów sztandarowych różnych organizacji.

Ks. Stanisław urodził się 27 sierpnia 1902 r. w Bydgoszczy. W 1920 r. ukończył Gimnazjum Klasyczne przy pl. Wolności w Bydgoszczy, następnie wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Poznaniu i Gnieźnie, a święcenia kapłańskie otrzymał z rąk kard. Edmunda Dalbora, arcybiskupa gnieźnieńskiego i poznańskiego, w dniu 6 czerwca 1925 r. W latach 1925–1927 studiował filozofię klasyczną na Uniwersytecie Poznańskim, będąc jednocześnie kapelanem i prefektem gimnazjum sióstr urszulanek, a także Miejskiej Szkoły Handlowej. 1 października 1927 r. został wikariuszem w parafii św. Floriana w Poznaniu, a w kwietniu 1928 r. nauczycielem religii w państwowym seminarium nauczycielskim w Koźminie. Potem, 1 lipca 1929 r., podjął obowiązki

wikariuszowskie w parafii Bożego Ciała w Poznaniu, a od 1 stycznia 1932 r. – w parafii św. Marcina w Poznaniu.

Szerokie rzesze ówczesnych mieszkańców Poznania zachowały we wdzięcznej pamięci tego pobożnego kapłana, zawsze uśmiechniętego, uprzejmego. W 1935 r. został administratorem erygowanej w tym samym roku parafii w Luboniu. Jak napisał Janusz Kutta, autor „Bydgoskiego Słownika Biograficznego”, ks. Streich „miał opinię znakomitego kaznodziei”. Z kolei Stanisława Błażejaka, którą ks. Streich w latach 1934–1935 przygotowywał do pierwszej komunii świętej, a później do bierzmowania, w swoich wspomnieniach podkreśliła, że ksiądz ten „posiadał wyjątkowy dar milego podejścia do każdej osoby, począwszy od niemowlaków, dzieci, ludzi młodych po staruszków. Z każdym przystanął i porozmawiał. Był przez to ogólnie bardzo lubiany i szanowany”.

Archidiecezja poznańska, której ks. Streich był kapłanem, zebrała już niezbędne materiały związane z jego życiem i działalnością i – na 374. Zebraniu Plenarnym w dniu 5 października 2016 r. – otrzymała nihil obstat, czyli niezbędną zgodę Konferencji Episkopatu Polski na rozpoczęcie procesu beatyfikacyjnego. Po uzyskaniu zgody Stolicy Apostolskiej, 28 października 2017 r. uroczyste rozpoczął się na szczelbu diecezjalnym proces beatyfikacyjny kapłana, który zginął śmiercią męczeńską.

Senat Rzeczypospolitej w 80. rocznicę tragicznych wydarzeń składa hołd pamięci ks. Stanisława Streicha bestialsko zamordowanego 80 lat temu w trakcie wykonywania obowiązków kapłańskich.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

MARSZAŁEK SENATU

Stanisław KARCZEWSKI

Projekt uchwały został wniesiony przez grupę senatorów.

Do reprezentowania wnioskodawców został upoważniony **senator Jan Maria Jackowski**

UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

z dnia 8 marca 2018 r.

w 50. rocznicę Marca '68

W 50. rocznicę protestów studentów, uczniów szkół średnich i młodych robotników z marca 1968 roku Senat Rzeczypospolitej Polskiej wyraża szacunek dla wszystkich walczących wówczas o wolność i demokrację, potępia komunistycznych organizatorów antysemitycznych prześladowań oraz dziękuje za solidarność z prześladowanymi.

Marzec '68, który rozpoczął się od protestów przeciwko zdjęciu ze sceny Teatru Narodowego „Dziadów” w inscenizacji Kazimierza Dejmka, był sprzeciwem wobec totalitarnej dyktatury, cenzury i prześladowań politycznych.

Odpowiedzią władz było uruchomienie represji wobec uczestników demonstracji, rozpoczęcie fali antysemitycznych czystek oraz nagonki prasowej. Komuniści użyli całego szeregu kłamstw, dokonując publicznych spektakli nienawiści w środkach masowego przekazu. Doszło także do brutalnych działań służb specjalnych państwa policyjnego: aresztowań, procesów politycznych, masowych zwolnień z pracy i relegacji z uczelni.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej, pamiętając o dramatycznych losach Żydów polskich – zmuszanych przez władze komunistyczne do opuszczenia Polski w 1968 roku, wyraża zdecydowany sprzeciw wobec jakichkolwiek przejawów antysemityzmu.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej solidaryzuje się z obywatelami polskimi, niezależnie od ich narodowości i wyznania, mieszkającymi w kraju i za granicą, prześladowanymi przez reżim komunistyczny oraz wyraża najwyższy szacunek dla odwagi i poświęcenia tych, którzy podjęli walkę z komunizmem.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

MARSZAŁEK SENATU
Stanisław KARCZEWSKI

Projekt z **druku nr 737** został wniesiony przez senatora Jana Żaryna.

Projekt z **druku nr 738** został wniesiony przez grupę senatorów.

Do reprezentowania wnioskodawców została upoważniona **senator Grażyna Sztark**

UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

z dnia 26 lipca 2018 r.

w 170. rocznicę śmierci księdza Jakuba Falkowskiego
i dwuwieczne istnienia jego dzieła – Instytutu
Głuchoniemych w Warszawie

2 września 2018 r. obchodzić będziemy 170. rocznicę śmierci ks. Jakuba Falkowskiego (1775–1848), założyciela i pierwszego rektora Instytutu Głuchoniemych, budowniczego gmachu przy warszawskim placu Trzech Krzyży, a jednocześnie budowniczego i pierwszego proboszcza pobliskiego kościoła pod wezwaniem św. Aleksandra (w podziemiach tej świątyni znajduje się grób ks. Falkowskiego). 23 października 2017 r. minęła 200. rocznica powstania Instytutu Głuchoniemych w Warszawie – pierwszej i najstarszej działającej polskiej szkoły dla głuchych dzieci i młodzieży.

To ks. Jakub Falkowski wydobyl społeczność głuchych z niebytu, opracował program ich nauczania i zorganizował pełną edukację. Całe swoje życie poświęcił tym, którzy przez los skazani byli na ciężkie, często beznadziejne życie. Pomógł tym, którzy w tamtych czasach nie tylko dla społeczeństwa, ale i dla własnych rodzin byli ostatnimi. Bez reszty oddany idei nauczania głuchych, stale czynił starania o rozwój Instytutu, przeznaczal nawet na ten cel własne dochody, sam żyjąc bardzo skromnie. Jeżeli brakowało środków na dzieci, to w listach do władz zawsze obwiniał siebie. Pisał między innymi: *„Jedną z przyczyn złego stanu zakładu jest przyjęcie uczniów ubogich nad możliwość ich wyżywienia i utrzymania”*. Jako rektor Instytutu przyjmował do niego dzieci bez względu na ich pochodzenie, narodowość i wyznanie religijne, a zatem wraz z

dziećmi polskimi uczyły się tam dzieci żydowskie, wraz z katolikami – prawosławni, wraz z zamożnymi – biedni.

Wszystko to, czego dokonał ks. Jakub Falkowski w pierwszej połowie XIX w., jest aktualne do dziś. Twórca Instytutu Głuchoniemych ma swój bezpośredni i pośredni udział w historii oraz w kolejnych dziełach tej placówki, m.in. w powstaniu i rozwoju języka migowego. On jako pierwszy zatrudnił głuchych nauczycieli, w tym znanego malarza miniaturzystę Feliksa Pęczarskiego, który niejednokrotnie zastępował księdza w wykładach. Pierwszy rektor Instytutu był także autorem pierwszych publikacji o nauczaniu głuchoniemych, o powstaniu i doskonaleniu metod nauczania dzieci głuchych.

Dzięki dorobkowi pozostawionemu przez ks. Falkowskiego kolejne pokolenia nauczycieli wychowywały swoich podopiecznych w duchu patriotyzmu. W drugiej połowie XIX w. wychowankowie Instytutu stawiali opór rusyfikacji. W szczególności w 1905 r. wzięli udział w strajku szkolnym, skutecznie przeciwstawiali się grabieży Instytutu przez wycofujących się w 1915 r. Rosjan, a także niemieckim próbom przejęcia placówki i przekształcenia w koszary podczas I wojny światowej. W czasie II wojny światowej na terenie Instytutu Głuchoniemych ukrywane były niesłyszące dzieci żydowskie, a wielu jego wychowanków walczyło, jako żołnierze AK, w Powstaniu Warszawskim. W latach stalinowskich i późniejszych trwali oni w oporze wobec prób likwidacji Instytutu na placu Trzech Krzyży.

W 1875 r., w stulecie urodzin ks. Jakuba Falkowskiego, głuchoniemi zebrali pieniądze i wykonali pod kierunkiem nauczyciela, znanego rzeźbiarza Faustyna Juliusza Cenglera, pomnik – popiersie Księdza Rektora. Pomnik ten został zniszczony w czasie Powstania Warszawskiego, ale w 2002 r., w 185. rocznicę powstania Instytutu, został odsłonięty nowy pomnik, którego twórcami są dwaj

artyści rzeźbiarze: niesłyszący Mieczysław Syposz i jego przyjaciel Ryszard Stryjecki. Dzisiaj pomnik ten stoi przy placu Trzech Krzyży i jest odwiedzany przez osoby głuche przyjeżdżające z całego świata.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej, doceniając rolę ks. Jakuba Falkowskiego i kolejnych pokoleń nauczycieli Instytutu Głuchoniemych w Warszawie przy placu Trzech Krzyży, a także pamiętając o patriotycznych postawach jego wychowanków, niniejszą uchwałą wyraża wdzięczność wychowawcom i uczniom Instytutu, ponadto apeluje do wszystkich zatroskanych o stan edukacji w Polsce, by pamiętali o Głuchych – dotkniętych ciężkimi ograniczeniami, a jednocześnie będących pełnoprawnymi obywatelami wolnej i niepodległej Polski.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

MARSZAŁEK SENATU

Stanisław KARCZEWSKI

Projekt uchwały został wniesiony przez [Komisję Nauki, Edukacji i Sportu](#).

Do reprezentowania wnioskodawców został upoważniony **senator Jan Żaryn**

UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

z dnia 27 września 2018 r.

**w 100. rocznicę urodzin ks. Zdzisława Jastrzębiec-
Peszковского**

Ksiądz prałat Zdzisław Jastrzębiec-Peszkowski urodził się 23 sierpnia 1918 r. w Sanoku w rodzinie pochodzenia szlacheckiego, pobożnej i dobrze sytuowanej. Dzieciństwo i młodość spędził w mieście, o którym pisał: „Nici pamięci o Sanoku nie zerwałem nigdy”. Tu uczył się, był członkiem Sodalitji Mariańskiej oraz harcerzem, drużynowym i organizatorem ruchu zuhowego, uczestnikiem licznych zlotów. Do końca życia nosił krzyż harcerski, jako harcmistrz był Naczelnym Kapelanem ZHP poza granicami Kraju.

Po zdaniu matury, we wrześniu 1938 r. rozpoczął blisko roczną służbę w Szkole Podchorążych Rezerwy Kawalerii w Grudziądzu. Jako podchorąży brał udział w wojnie 1939 r., podczas której wraz z całym oddziałem dostał się do niewoli sowieckiej. Ostatecznie znalazł się w Kozielsku wraz z blisko 5 tysiącami oficerów WP. Od kwietnia do maja 1940 r. kolejnymi transportami jego współtowarzysze niewoli zostali przewiezieni do Katynia, gdzie zginęli od strzału w tył głowy. Ostatni transport, 250 więźniów, wśród których znalazł się Zdzisław Peszkowski, dnia 12 maja 1940 r. trafił do obozu w Pawliszczew Borze, a następnie do Griazowca. Więźniowie odzyskali wolność 25 sierpnia 1941 r., gdy na mocy

Umowy Majski – Sikorski w Rosji zaczęła powstawać armia pod dowództwem generała Władysława Andersa. Z armią generała przeszedł cały jej szlak przez Persję i Bliski Wschód, a następnie w 1943 r. został rozkazem dowództwa skierowany do pracy z młodzieżą, która wyszła z „niehumanitarnej ziemi”. Dla niej organizował szkoły, harcerstwo, m.in. w Palestynie, następnie w Tanzanii i w Indiach, aż do 1947 r.

Pozostał na emigracji; studiował w Oxfordzie, a od 1950 r. w Polskim Seminarium Duchownym w Orchard Lake w USA, które ukończył jako magister teologii, następnie zaś na uniwersytetach amerykańskich, w wyniku czego uzyskał stopień doktora filozofii. W 1954 r. przyjął święcenia kapłańskie, a następnie przez długie lata wykładał jako profesor seminarium w Orchard Lake. Jednocześnie angażował się w dzieła patriotyczno-religijne Polonii amerykańskiej, m.in. w roku milenijnym 1966 pełniąc funkcję prezesa Polish-American Historical Association. Był członkiem Zrzeszenia Nauczycieli Polskich w Ameryce z siedzibą w Chicago. Przez okres PRL pozostawał najpierw w kontakcie korespondencyjnym z wybranymi osobami z kraju, m.in. z rodziną w Sanoku, a także pisarzami Janem Dobraczyńskim czy Jerzym Krzysztoniem, zaś po Październiku 1956 r. zaczął przyjeżdżać osobiście jako obywatel amerykański. Co najmniej od 1954 r. do końca lat siedemdziesiątych pozostawał w zainteresowaniu wywiadu komunistycznego jako osoba rozpracowywana, głównie z racji organizowania przez 25 lat pogrzybek młodzieżowych z Orchard Lake do Polski.

W październiku 1988 r. po raz pierwszy stanął w Katyniu nad grobami swoich bliskich pomordowanych przez reżym sowiecki wiosną 1940 r., gdzie odprawił mszę św. i dokonał przyrzeczenia, że „nie spocznie, dopóki w tym miejscu nie stanie cmentarz wojskowy i sanktuarium Miłosierdzia Bożego i Matki Bożej Pojednania”. Jako prezes i założyciel Fundacji „Golgota Wschodu” inicjował budowę cmentarzy polskich w Katyniu, w Miednoje i w Charkowie. Jak pisał

jego biograf: „integrował pokolenia Polaków w imię Boga, Honoru i Ojczyzny”. Działal także w sposób niekonwencjonalny: był inicjatorem Międzynarodowego Motocyklowego Rajdu Katyńskiego; z jego inicjatywy rok 1995 oraz 2005 ogłoszono Rokiem Katyńskim. Inicjował liczne upamiętnienia i modlitwy za ofiary zbrodni katyńskiej, m.in. blisko współpracując z Radiem Maryja. Był obywatelem honorowym wielu miast, w tym Sanoka. Uczelnie przyznawały mu tytuł doktora honoris causa.

26 stycznia 2006 r. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej przyjął przez akklamację uchwałę popierającą kandydaturę ks. prał. Zdzisława Peszkowskiego do pokojowej Nagrody Nobla.

W swoim mieszkaniu przy warszawskiej katedrze św. Jana nieustannie przyjmował gości, niemal do końca życia aktywnie działał, jeżdżąc po kraju i przebywając wśród Polonii. Wielu Polaków pamięta do dziś jego pochyloną sylwetkę, okrytą siwizną głowę i uśmiechniętą, przebaczącą osobowość. Zmarł w Aninie 8 października 2007 r. w opinii świętości. Pochowany został w Świątyni Opatrzności Bożej w Wilanowie.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej przypomina dziś postać śp. ks. prał. Zdzisława Peszkowskiego, człowieka jednoczącego stale Kraj z emigracją, pamięć o historii Polski z terażniejszością oraz budującego relacje między narodami oparte na prawdzie i pojednaniu. Oddajemy mu, jako senatorowie Rzeczypospolitej Polskiej, należną cześć, wpisując się w jego własne słowa: „Jako świadek proszę tylko o prawdę, pamięć i sprawiedliwość”.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

MARSZAŁEK SENATU

Stanisław KARCZEWSKI

Projekt uchwały został wniesiony przez grupe senatorów.

Do reprezentowania wnioskodawców został upoważniony **senator**
Jan Żaryn

UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

z dnia 14 grudnia 2018 r.

w 100. rocznicę dekretu Naczelnika Państwa Józefa
Piłsudskiego w przedmiocie statutu tymczasowego
Palestry Państwa Polskiego

24 grudnia 1918 r. Naczelnik Państwa Józef Piłsudski wydał dekret w przedmiocie statutu tymczasowego Palestry Państwa Polskiego. Ten wybitny twórca odrodzonej państwowości polskiej, który przez wiele lat swego życia był prześladowany i skazywany za działalność niepodległościową, doskonale rozumiał rolę wolnego i niezależnego adwokata broniącego człowieka w konfrontacji z przemożną władzą państwa.

Statut był nowoczesną regulacją ustanawiającą dwustopniowy samorząd adwokacki, z radami adwokackimi, Naczelną Radą Adwokacką i własnymi sądami dyscyplinarnymi, gwarantującą wolność słowa w wykonywaniu zawodu przez adwokata oraz ochronę tajemnicy zawodowej. Stanowił, iż adwokat powinien być rzecznikiem prawa i słuszności. Te rozwiązania sprzyjały pełnieniu funkcji pełnomocników i obrońców, ale także dużej aktywności w sferze publicznej.

Adwokaci wnieśli olbrzymi wkład w unifikację i kodyfikację prawa II Rzeczypospolitej, które odziedziczyło po zaborach kilka różnych systemów prawnych. Tworzyli polskie sądownictwo, administrację, rozwijali naukę prawa jako wykładowcy uniwersyteccy oraz tworzyli prawo jako posłowie i senatorowie. Pierwszym ministrem sprawiedliwości, powołanym jeszcze przez Radę Regencyjną, został adw. Stanisław Bukowiecki, który od 1919 do 1939 r. piastował urząd prezesa Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej. Z adwokatury wywodzili się pierwsi prezesi Sądu Najwyższego w latach 1922–1939. Adw. Jan Kanty Steczkowski oraz adw. Jan Kucharzewski zostali premierami rządu. Adwokaci II Rzeczypospolitej angażowali się w politykę, rozumiejąc ją jako podjęcie realnego wpływu na kształt ustawodawstwa polskiego i służbę publiczną. Posłami na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej i senatorami byli między innymi adw. Wojciech Trąmpczyński (marszałek Sejmu Ustawodawczego i marszałek Senatu), adw. Wacław Makowski (marszałek Sejmu), adw. Zbigniew Stypulkowski i adw. Stanisław Car (marszałek Sejmu).

Adwokaci stanowili większość członków Komisji Kodyfikacyjnej, której inicjatorem był krakowski poseł adw. Zygmunt Marek.

Adwokaci złożyli ogromną daninę krwi w czasie II wojny światowej, ponad połowa z nich straciła życie, w tym przeszło 90% aplikantów adwokackich izby warszawskiej zginęło w czasie Powstania Warszawskiego. Działali w konspiracji w różnych formach, w tym także uczestnicząc we władzach Rządu Rzeczypospolitej Polskiej na Uchodźstwie. Pierwszym Delegatem Rządu na Kraj był przedwojenny prezydent Poznania, adw. Cyryl Ratajski, delegatami byli także adw. Stefan Korboński i adw. Adam Bień (wówczas jeszcze sędzia). Adw. Władysław Raczkiewicz został

Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej na uchodźstwie, adw. Stanisław Szurlej pełnił obowiązki naczelnego prokuratora wojskowego i szefa polskiego sądownictwa wojskowego.

Swą misję adwokaci kontynuowali po II wojnie światowej w warunkach ustroju totalitarnego. Bronili z odwagą w procesach politycznych uczestników wydarzeń 1956, 1968, 1970, 1976 r. i po ogłoszeniu stanu wojennego w 1981 r. Czynie to, nie bacząc na konsekwencje, niekiedy z pozbawieniem prawa do wykonywania zawodu włącznie.

Do historii przeszły znakomite mowy obrończe adw. Stanisława Hejmowskiego oraz innych, szczególnie z okresu stanu wojennego. Występowali także w roli pełnomocników pokrzywdzonych i ich rodzin oraz oskarżycieli posiłkowych, w tym w najgłośniejszym procesie przeciwko mordercom ks. Jerzego Popiełuszki.

Po upadku systemu komunistycznego czynnie włączyli się w budowę demokratycznego państwa prawa, piastując stanowisko premiera rządu – adw. Jan Olszewski i pełniąc funkcje parlamentarzystów oraz założycieli różnych stowarzyszeń i fundacji. Adw. Marek Antoni Nowicki został członkiem Europejskiej Komisji Praw Człowieka, istniejącej obok Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, działającej przy Radzie Europy, do której wstąpiliśmy 26 listopada 1991 r.

Adwokaci zaświadczyli swymi życiorysami, że pozostają wierni swojemu powołaniu świadczenia pomocy nie tylko ludziom, ale i Ojczyźnie, będąc rzecznikami prawa i słuszości, jak stanowił dekret Naczelnika Państwa.

Senat pragnie uczcić ten akt i wiernych mu adwokatów, podejmując niniejszym uchwałę w stulecie jego podpisania przez Józefa Piłsudskiego.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

MARSZAŁEK SENATU

Stanisław KARCZEWSKI

Projekt uchwały został wniesiony przez grupę senatorów.

Do reprezentowania wnioskodawców został upoważniony **senator Zbigniew Cichoń**

UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

z dnia 19 grudnia 2018 r.

w sprawie ustanowienia roku 2019 Rokiem Stanisława
Moniuszki w 200. rocznicę urodzin

Stanisław Moniuszko urodził się 5 maja 1819 roku w majątku Ubiel koło Mińska w polskiej rodzinie szlacheckiej o patriotycznych tradycjach, jego ojciec Czesław uczestniczył w kampanii napoleońskiej.

Do historii Stanisław Moniuszko przeszedł jako ojciec polskiej opery narodowej. Tworzył ku pokrzepieniu serc Polaków zniewolonych przez zaborców. W latach poprzedzających wybuch powstania styczniowego i bezpośrednio po nim, wbrew trudnym warunkom społecznym i politycznym, stworzył swoje najsłynniejsze dzieła – opery „Halka” i „Straszny dwór”.

Inspirację dla muzyki Moniuszki stanowiła kultura ludowa. Geniusz kompozytora polegał na umiejętności połączenia polskiego folkloru z elementami opery europejskiej (włoskiej, francuskiej i niemieckiej). Istotną rolę w operach Moniuszki odgrywają chóry, np. górali, oraz elementy polskich tańców narodowych. Wprowadzenie libretta w języku polskim i rodzimej tematyki pozwalało przybliżyć i lepiej zrozumieć sztukę operową.

Jednym z najlepiej znanych zbiorów jego drobnych utworów jest cykl dwunastu „Śpiewników domowych”, zawierających pieśni do słów poetów polskich (m.in. Teofila Lenartowicza, Adama

Mickiewicza, Wincentego Pola, Stefana Witwickiego i innych), a także obcych (w tłumaczeniu polskim) oraz do słów twórców ludowych. Dzięki niemu polskie pieśni pisane na różne okazje zaczęły rozbrzmiewać w polskich salonach, a następnie trafiły pod strzechy. Utwory wpisywały się w kanon XIX-wiecznego wychowania patriotycznego.

Pisał też muzykę religijną, pieśni i opracowania pieśni na organy, chcąc by muzyka i śpiew wykonywane w kościołach miały wyższy poziom, pogłębiając tym samym duchowe przeżycia wiernych.

Stanisław Moniuszko to wielki kompozytor, bez Jego geniuszu nie byłoby polskiej opery narodowej. Stawiamy go na piedestale pośród innych polskich kompozytorów narodowych, takich jak Fryderyk Chopin, Henryk Wieniawski, Ignacy Jan Paderewski oraz Karol Szymanowski.

Stanisław Moniuszko zmarł w Warszawie 4 czerwca 1872 roku na atak serca. Pochowany został na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie. Jego pogrzeb stał się manifestacją narodową.

Ogłoszenie roku 2019 Rokiem Stanisława Moniuszki nie tylko pozwoli przybliżyć życie i bogatą twórczość wybitnego kompozytora, ale także zwróci uwagę Polaków na postawy patriotyczne wśród artystów oraz potrzebę tworzenia sztuki czerpiącej inspirację z polskiej kultury.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej ustanawia rok 2019 Rokiem Stanisława Moniuszki, by w 200. rocznicę urodzin oddać hold temu wybitnemu Artyście, który swoje życie i twórczość poświęcił krzewieniu polskiej muzyki – stawiając go za wzór patriotyzmu.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

MARSZAŁEK SENATU

Stanisław KARCZEWSKI

Projekt uchwały został wniesiony przez grupę senatorów.

Do reprezentowania wnioskodawców został upoważniony **senator Aleksander Szwed**

UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

z dnia 21 listopada 2018 r.

w rocznicę Wielkiego Głodu na Ukrainie

Mija 85 lat od kulminacji Wielkiego Głodu w ówczesnej Ukraińskiej Socjalistycznej Republice Sowieckiej.

W efekcie kolektywizacji i przymusowej egzekucji niewykonalnych kontrybucji produktów rolnych śmierć z głodu poniosło co najmniej 6 milionów ludzi. Powszechnie stosowano karę śmierci za zbieranie przez głodujących pozostawionych na polach kłosów (tzw. prawo pięciu kłosów).

W 2006 roku Senat Rzeczypospolitej Polskiej w specjalnej uchwale uznał ukraińską ocenę tych wydarzeń za zbrodnię ludobójstwa.

Wierzymy, iż rozpowszechnienie wiedzy o tej wielkiej tragedii w Europie przyczyni się do lepszego zrozumienia konsekwencji, jakie niosą za sobą komunistyczna ideologia i totalitaryzm.

W związku z obchodzoną na Ukrainie rocznicą Wielkiego Głodu Senat Rzeczypospolitej Polskiej przypomina o śmierci i cierpieniu milionów ofiar tego dramatu.

Wyrażamy naszą solidarność z narodem ukraińskim w zachowaniu pamięci o tych wydarzeniach i dążeniu do upowszechnienia wiedzy o tej tragedii.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

MARSZAŁEK SENATU

w/z Maria KOC

Wicemarszałek Senatu

Projekt uchwały został wniesiony przez [grupę senatorów](#).

Do reprezentowania wnioskodawców został upoważniony **senator Jarosław Obremski**

UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

z dnia 24 stycznia 2019 r.

w 100. rocznicę inauguracyjnego posiedzenia Sejmu
Ustawodawczego

W listopadzie 1918 r. Polska odzyskała niepodległość po 123 latach zaborów. Jedną z pierwszych decyzji władz II Rzeczypospolitej, na czele z Tymczasowym Naczelnikiem Państwa Józefem Piłsudskim, było ogłoszenie wyborów do Sejmu Ustawodawczego, które – na terenach podległych władzy centralnej w Warszawie – odbyły się 26 stycznia 1919 r. (wraz z przejmowaniem przez Polskę kolejnych terytoriów wybory uzupełniające odbywały się aż do marca 1922 r.). Ordynacja była wyjątkowo demokratyczna, pięcioprzymiotnikowa, przyznająca kobietom bierne i czynne prawo wyborcze. Średnia frekwencja sięgała 75%, a na terenach zamieszkałych wyłącznie przez Polaków dochodziła nawet do 95%. Stanowiło to dowód, że Polacy akceptują istnienie własnego państwa, niepodległego i demokratycznego. W wyborach do Konstytuanty najwięcej głosów zdobyła Narodowa Demokracja, której listę (nr 10) otwierały znane i cenione powszechnie nazwiska: Ignacego Jana Paderewskiego, premiera ówczesnego rządu, i Romana Dmowskiego, delegata Polski Odrodzonej na trwającą od połowy stycznia 1919 r. Konferencję pokojową w Paryżu. Niezwykłością była obecność w ławach poselskich 8 kobiet, posłanek reprezentujących partie prawicowe, ludowe i socjalistyczne, oraz aż 35 kapłanów, głównie zasłużonych społeczników.

Pierwsze posiedzenie izby poprzedziła uroczysta msza św. odprawiona 9 lutego 1919 r. w katedrze pod przewodnictwem arcybiskupa warszawskiego Aleksandra Kakowskiego, z udziałem najwyższych władz i wybranych posłów. Na zakończenie homilii arcybiskup lwowski obrządku ormiańskiego Józef Teodorowicz, także poseł, odebrał od wszystkich zebranych uroczyste ślubowanie poselskie.

10 lutego 1919 r. zebrał się w Warszawie w gmachu przy ulicy Wiejskiej, po 127 latach przerwy, parlament wolnej i suwerennej Polski. Podczas wzruszającego przemówienia inauguracyjnego Naczelnik Państwa Józef Piłsudski zwrócił się do narodu: „W tej godzinie wielkiego serc polskich bicia czuję się szczęśliwym, że przypadł mi zaszczyt otwierać Sejm polski, który znowu będzie domu swego ojczystego jedynym panem i gospodarzem”.

Sejm Ustawodawczy obradował w okresie od 10 lutego 1919 r. do 27 listopada 1922 r. pod przewodnictwem marszałka Wojciecha Trąpczyńskiego. W tym czasie uchwalił tzw. Małą Konstytucję i konstytucję marcową 1921 r. oraz podczas 342 posiedzeń plenarnych uchwalił 571 ustaw. Pracowitość parlamentarzystów przejawiała się uczestnictwem w posiedzeniach komisji i liczbą zgłaszanych interpelacji, których złożono 6869.

Głównym celem Sejmu Ustawodawczego było scalenie ziem polskich od ponad 100 lat funkcjonujących pod reżymem pięciu porządków prawnych oraz unifikacja i kodyfikacja prawa stale powiększającego się – za sprawą wygranych wojen, powstań i postanowień traktatu wersalskiego – terytorium państwa polskiego. Inną równie ważną misją było niwelowanie skutków olbrzymiej zapaści gospodarczej wywołanej I wojną światową, a także modernizacja państwa w celu wzmocnienia naszej suwerenności kontestowanej przez najbliższych sąsiadów. Posłowie odznaczali się dużą wrażliwością społeczną, ustanawiając prawa obciążające

wprawdzie budżet państwa, ale jednocześnie wychodzące naprzeciw oczekiwaniom najszerzych warstw społeczeństwa polskiego (w zakresie m.in. szkolnictwa powszechnego, ubezpieczeń chorobowych, 8-godzinnego dnia pracy w przemyśle i handlu czy prawa do wypoczynku). Praca tego parlamentu odbywała się w wyjątkowo niesprzyjających warunkach, gdyż w latach 1918–1921 Polska prowadziła kolejne wojny i powstania, walcząc z pięcioma wrogami zewnętrznymi i wewnętrznymi.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej, doceniając patriotyzm, wysilek i twórczą pracę posłów Sejmu Ustawodawczego, składa im w imieniu narodu polskiego podziękowanie za przyczynienie się do odbudowy Niepodległej. Jednocześnie, czując się wraz z Sejmem Rzeczypospolitej Polskiej sukcesorem pierwszego parlamentu Polski Odrodzonej, Senat Rzeczypospolitej Polskiej podkreśla, że stoi na straży ciągłości bogatej tradycji polskiego parlamentaryzmu i wolności obywatelskich.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

MARSZAŁEK SENATU

Stanisław KARCZEWSKI

Projekt uchwały został wniesiony przez [grupę senatorów](#).

Do reprezentowania wnioskodawców został upoważniony [senator Jan Żaryn](#)

UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

z dnia 24 stycznia 2019 r.

w 100. rocznicę śmierci Andrzeja Małkowskiego
i 40. rocznicę śmierci Olgi Drahonowskiej-Małkowskiej

W dniu 15 stycznia 2019 roku mija 100. rocznica śmierci Andrzeja Małkowskiego i 40. rocznica śmierci Olgi Drahonowskiej-Małkowskiej – wybitnych twórców polskiego harcerstwa.

Andrzej Małkowski jest legendarnym twórcą harcerstwa, które powstało z połączenia założeń skautingu i polskich idei niepodległościowych. W 1909 roku otrzymał zadanie przetłumaczenia podręcznika skautowego napisanego przez Roberta Baden-Powell'a „Scouting for Boys”. Jednocześnie Andrzej Małkowski położył podwaliny istotnego wzbogacenia skautingu – służba Bogu, Polsce i bliźnim stała się najważniejszą osią ideową harcerstwa.

W maju 1911 roku powstają pierwsze drużyny harcerskie. Andrzej Małkowski wchodzi w skład pierwszej Komendy Skautowej. Od jesieni tego roku Małkowski wydaje „Skauta”, zyskującego niezwykłą poczytność. Inicjuje powstanie wielu drużyn i środowisk harcerskich. W 1913 roku organizuje wyjazd polskiej grupy na III Wszechbrytyjski Zlot Skautowy do Birmingham, gdzie otrzymuje od Baden-Powell'a medal „Za Zasługi”. Tego samego roku bierze ślub z Olgą Drahonowską i przenoszą się do Zakopanego. Tworzą tam silny ośrodek harcerski.

Po wybuchu I wojny światowej wstępuje do Legionów Polskich. Po próbie utworzenia Rzeczypospolitej Podhalańskiej musi opuścić Zakopane i udaje się do Anglii, a potem do Stanów Zjednoczonych. Tam zakłada drużyny skautowe wśród Polonii. W grudniu 1916 roku wstępuje do wojska w Kanadzie. W listopadzie 1918 roku zostaje przeniesiony do armii generała Józefa Hallera. Wysłany w misji wojskowej do polskich oddziałów w Odessie do generała Lucjana Żeligowskiego ginie w nocy z 15 na 16 stycznia 1919 roku. Statek „Chaouia”, którym płynął, wpadł na minę i zatonął w pobliżu Cieśniny Messyńskiej.

Olga Drahonowska była drużynową III Lwowskiej Drużyny Skautek im. Emilii Plater, jednej z trzech pierwszych drużyn powstałych w maju 1911 roku. Po wojennej tulaczce przez Kanadę, Francję, Szwajcarię i Anglię wraz z synem Lutykiem wraca do Polski w 1921 roku. W Polsce oddaje się działalności harcerskiej.

W 1924 roku jest komendantką Złotu Harcerek w Świdrze pod Warszawą, a następnie polskiej delegacji na III Światową Konferencję Skautek w Anglii. W 1925 roku zakłada Szkołę Pracy Instruktorskiej i Pracy Harcerskiej w Sromowcach Wyżnych. W 1927 roku jako jedna z niewielu otrzymuje godność Harcmistrzyni Rzeczypospolitej. W 1932 roku prowadzi VII Światową Konferencję Skautek na Buczu w Górkach Wielkich i tam zostaje jednomyślnie wybrana do Komitetu Światowego Skautek. Jest także skautową delegatką w Komitecie Opieki nad Dziećmi i Młodzieżą w Lidze Narodów.

Na początku II wojny światowej opuszcza Polskę i udaje się do Wielkiej Brytanii. Tam zakłada Dom Dziecka Polskiego. W 1942 roku powołana do władz ZHP, zostaje przewodniczącą Komitetu Naczelnego ZHP na czas wojny. W 1961 roku wraca do Polski i osiada na stałe w Zakopanem. Umiera 15 stycznia 1979 roku.

W czasach PRL postaci Andrzeja i Olgi Małkowskich były zakazane i wykreślone z przestrzeni publicznej. Zakazywano wszelkich upamiętnień i nadawania ich imion drużynom. Osiągnięciem i radością stawało się każde przemycenie powstania tablicy pamiątkowej lub druk ulotki czy broszury. W 1968 roku kardynał Karol Wojtyła po raz pierwszy odprawił uroczystą mszę świętą w kościele świętej Anny w Krakowie w rocznicę śmierci Andrzeja Małkowskiego i stało się to tradycją trwającą do dziś. Olga po powrocie do Polski żyła w zapomnieniu w Zakopanem, a kiedy zmarła, władze nie pozwoliły na pogrzeb na Cmentarzu Zasłużonych w Zakopanem. Dopiero w roku 1980 po powstaniu „Solidarności” powstały Kręgi Instruktorów Harcerskich im. Andrzeja Małkowskiego, przywracając do publicznej pamięci postać założyciela harcerstwa. We wrześniu 1981 roku przeniesiono Olę do głównej alei Nowego Cmentarza w Zakopanem i zezwolono na wzniesienie pomnika. Stan wojenny zdelegalizował Kręgi Małkowskiego. Pozostała harcerska konspiracja, nawiązująca do wysiłków niepodległościowych Andrzeja i Olgi. Nadanie przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 11 listopada 2018 roku Orderów Orła Białego Andrzejowi i Oldze Małkowskim przywraca w pełni Ich wspaniałe postaci młodemu pokoleniu i całemu społeczeństwu.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej pragnie uczcić pamięć Andrzeja i Olgi Małkowskich, dwojga wybitnych twórców polskiego harcerstwa. Senat czyni to pełen uznania dla działalności polskiego harcerstwa, dla jego wartości wychowawczych, które od ponad stu lat kształtują osobowości i postawy kolejnych pokoleń polskiej młodzieży w duchu służby i braterstwa. Harcerki i harcerze w najtrudniejszych chwilach historii naszej Ojczyzny wielokrotnie zdali egzamin z patriotyzmu i postaw obywatelskich.

Chcemy, aby kolejne pokolenia polskich harcerek i harcerzy kontynuowały dzieło założycieli harcerstwa w duchu służby Bogu,

Polsce i bliźnim, a cała młodzież kierowała się patriotyzmem i służbą drugiemu człowiekowi. Zadanie to jest wciąż bardzo aktualne i wciąż bardzo trudne. Pomocą w wyzwalaniu pozytywnych emocji i energii dla podejmowania wyzwań są nasi wspaniali poprzednicy – bezinteresowni, pracowici, oddani potrzebującym i Narodowi, nowocześni i wierni najwyższym wartościom.

Mamy nadzieję, że przez wiele kolejnych lat harcerstwo będzie ważnym punktem odniesienia dla młodych w podejmowaniu życiowych decyzji, wyzwaniem i polem służby dla naszego Narodu i Państwa.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

MARSZAŁEK SENATU

Stanisław KARCZEWSKI

Projekt uchwały został wniesiony przez [grupę senatorów](#).

Do reprezentowania wnioskodawców został upoważniony [senator Kazimierz Wiatr](#)

UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

z dnia 12 kwietnia 2019 r.

**w 100. rocznicę powstania Uniwersytetu im. Adama
Mickiewicza w Poznaniu**

Macie nadto Wy, młodzi przyjaciele, nadzieję Ojczyzny naszej, wykształcić się w Uniwersytecie, nie tylko naukowo, lecz nie mniej macie wydoskonalić na dobrych obywateli kraju. Przecież macie być później apostołami świętej naszej sprawy. [...] Król Władysław, praszczur Jagiellonów, nazwał Akademię Krakowską najdroższą córą swoją. Niechaj dla Uniwersytetu Poznańskiego całe społeczeństwo podobne żywi uczucie.

Heliodor Świącicki, pierwszy rektor
Uniwersytetu Poznańskiego

7 maja 1919 roku, 308 lat po formalnym powołaniu w Poznaniu Kolegium Jezuickiego, odbyła się uroczysta inauguracja pierwszego roku akademickiego nowo powstałej Wszechnicy Piastowskiej, jak początkowo nazywano Uniwersytet Poznański. Pierwszym wydziałem, który rozpoczął działalność dydaktyczną od razu po inauguracji, był wielokierunkowy, powołany do życia 4 kwietnia 1919 roku, Wydział Filozoficzny. Pierwszym rektorem został prof. Heliodor Świącicki. Młodą Wszechnicę Piastowską wsparli profesorowie z Krakowa, Lwowa, Wilna i Warszawy. Uczelnia, przemianowana na Uniwersytet Poznański, przez cały okres międzywojenny doskonale się rozwijała, kształcąc studentów na 5 wydziałach w zakresie: prawa i ekonomii, medycyny, humanistyki, matematyki i nauk przyrodniczych oraz rolnictwa i leśnictwa. Otrzymywał tu dyplom co dziesiąty absolwent szkół wyższych w Polsce.

W roku 1939 Uniwersytet Poznański decyzją władz okupacyjnych został zamknięty. Mimo tego dzięki determinacji i heroizmowi profesorów i młodzieży akademickiej udało się w warunkach konspiracyjnych wykształcić ponad 2 tysiące studentów. Od listopada 1940 roku uniwersytet kontynuował działalność jako tajny Uniwersytet Ziemi Zachodnich (UZZ), którego twórcą i pierwszym rektorem był prof. Ludwik Jaxa-Bykowski. UZZ tworzyli głównie pracownicy nauki Uniwersytetu Poznańskiego, a struktura rozrosła się w ciągu zaledwie 3 lat z 2 do 6 wydziałów. Działalność UZZ przerwał wybuch Powstania Warszawskiego.

Uniwersytet Poznański wznowił swoją działalność po ustaniu działań wojennych w Poznaniu, przyjmując 4 tysiące studentów. Po kilku latach wydzielono z Uniwersytetu kilka fakultetów, z których utworzono odrębne szkoły wyższe: Akademię Medyczną (dziś Uniwersytet Medyczny), Wyższą Szkołę Rolniczą (obecnie Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu) i Akademię Wychowania Fizycznego. Mimo osłabienia jego struktury Uniwersytet Poznański, od roku 1955 już jako Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, pozostał główną uczelnią Poznania i stopniowo zyskiwał na znaczeniu w systemie polskiego szkolnictwa wyższego. Nowe perspektywy rozwoju otworzyły się przed uniwersytetem w roku 1989 wraz z załamaniem się poprzedniego systemu politycznego.

Zasługi Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza są wielkie i niepodważalne. Wszechnica poznańska pokazała, że mimo niesprzyjających warunków można osiągać wyniki na najwyższym poziomie. Dziś poznański uniwersytet pozostaje jedną z czołowych uczelni w Polsce, jest rozpoznawalny w Europie i na świecie. Uniwersytet im. Adama Mickiewicza to 15 wydziałów i 2 inne jednostki podstawowe. Blisko 3 tysiące nauczycieli akademickich kształci prawie 40 tysięcy młodych ludzi w ramach 82 kierunków i 250 specjalności. Uniwersytet pochwalić się także może znakomitą bazą. Kampus Morasko to nowoczesne obiekty dydaktyczno-

naukowe powstałe dzięki finansowemu i rzeczowemu zaangażowaniu budżetu państwa, województwa wielkopolskiego i miasta Poznań.

W ciągu swojej 100-letniej historii uniwersytet znacząco wpływał na kształt nauki i kultury polskiej. Pośród jego kadry profesorskiej, ale także wśród absolwentów, znajdowało się i do dziś znajduje się wiele osób pełniących wysokie funkcje państwowe, wielu przedstawicieli świata nauki i kultury.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej, podejmując uchwałę w 100. rocznicę powstania Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, wyraża szacunek dla pokoleń pracowników naukowych, dydaktycznych i administracyjnych oraz absolwentów tej uczelni, mających niebagatelny wkład w rozwój naszej Ojczyzny. Podjęcie przez Senat Rzeczypospolitej Polskiej niniejszej uchwały w istotny sposób przybliży dorobek poznańskiego uniwersytetu oraz zainspiruje wiele osób i całe środowiska do żmudnej, ale owocnej pracy naukowej, oraz będzie okazją do namysłu nad rolą i znaczeniem nauki we współczesnym świecie.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

MARSZAŁEK SENATU

Stanisław KARCZEWSKI

Projekt uchwały został wniesiony przez [grupę senatorów](#).

Do reprezentowania wnioskodawców została upoważniona [senator Jadwiga Rotnicka](#)

UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

z dnia

w 100. rocznicę powstania sejneńskiego

23 sierpnia 1919 r. wybuchło powstanie sejneńskie – jedno z nielicznych polskich powstań zakończonych sukcesem. Walki, które pochłonęły około 50 zabitych, 70 rannych i kilkunastu zaginionych po stronie polskiej oraz nieznaną liczbę ofiar po stronie litewskiej, trwały do 28 sierpnia 1919 r., a ich skutkiem było włączenie do II Rzeczypospolitej powiatu sejneńskiego i ustalenie przebiegu granicy polsko-litewskiej zgodnie z linią demarkacyjną między wojskami polskimi i litewskimi wyznaczoną przez marszałka Ferdinanda Focha.

Przeciwko regularnym wojskom litewskim wystąpiły mniej liczne i gorzej uzbrojone oddziały Polskiej Organizacji Wojskowej dowodzone początkowo przez podporucznika Adama Rudnickiego, a w końcowej fazie insurekcji przez ppor. Wacława Zawadzkiego, który poległ na polu walki. Oddziały polskie były złożone głównie z ludzi młodych, nawet uczniów gimnazjów. Dopiero pod koniec powstania zostały wsparte przez regularne oddziały Wojska Polskiego.

Dzięki patriotycznej postawie i ofierze krwi powstańców sejneńskich Suwalszczyzna stała się północno-wschodnimi kresami II Rzeczypospolitej. Naczelnik Państwa Józef Piłsudski w czasie

wizyty w Suwałkach 13 września 1919 r. powiedział: „Polskę na równi z innymi narodami oczekuje walka we wszechświatowych zapasach o pierwszeństwo w dziedzinie organizacji i kultury. Sprostać w tej walce najciężej jest tym, którzy są na kresach. Na kresy bowiem spada najcięższy obowiązek reprezentowania kultury narodu. Mam uczucie dumy kresowca, gdy organizacja i kultura mego narodu tryumfują. Polska musi mieć trumfy i w tej pokojowej walce. Zdać musimy wielki egzamin, by nie dać się ubiec w tym kulturalnym wyścigu. I od was, panowie, zależy będzie w znacznej mierze, czy wynikiem tego wyścigu będzie tryumf Polski, czy jej hańba”.

Powstanie sejneńskie na długie lata określiło tożsamość mieszkańców Suwalszczyzny i pozostało w ich pamięci. Nie tylko stawali oni do obrony ojczyzny w czasie wojny polsko-bolszewickiej i II wojny światowej, ale podjęli niełatwe zadanie reprezentowania na kresach kultury narodu. Dzisiaj, gdy Polska jest w Unii Europejskiej i NATO, a z Litwą łączą nas dobrosąsiedzkie stosunki, to zadanie „pokojowej walki” nadal pozostaje aktualne i szczególnie istotne.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej w 100. rocznicę powstania sejneńskiego wyraża uznanie dla odwagi i poświęcenia jego uczestników. Niech ich patriotyczna i bohaterska postawa stanie się wzorem dla współczesnych Polaków. Dziękujemy również ich duchowym spadkobiercom za to, że strzegli dziedzictwa i przyczyniali się do rozwoju „organizacji i kultury” polskiej na północno-wschodnich kresach Rzeczypospolitej, oraz zachęcamy do kontynuowania realizacji tego zadania.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

[Projekt wycofany 4 czerwca 2019 r.](#)

UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

z dnia

w 40. rocznicę powstania i rozpoczęcia działalności przez
Polski Komitet Obrony Życia, Rodziny i Narodu

28 maja 1977 r., z inicjatywy prawnika Mariana Barańskiego, powstał Polski Komitet Obrony Życia i Rodziny, który wkrótce, na życzenie ks. Prymasa Stefana Wyszyńskiego, zmienił nazwę na Polski Komitet Obrony Życia, Rodziny i Narodu. Była to nielegalna organizacja opierająca się na tradycji i myśli Narodowej Demokracji.

Inspiracją do powstania PKOŻRiN były założony w 1976 r. Komitet Obrony Robotników oraz działalność Walentego Majdańskiego w obronie życia dzieci nienarodzonych. Celem komitetu było zniesienie ustawy o warunkach dopuszczalności przerywania ciąży z 1956 r. oraz obrona praw rodziny i narodu w duchu oraz w tradycji obozu narodowego.

Pod tekstem oświadczenia podpisali się: Tadeusz Wołynowicz (właściwie ks. Tadeusz Dziegiel), Zofia Bogusławska, Anna i Janusz Bukowscy, ks. Bogusław Jerzycki, ks. Stanisław Tworkowski, Tomasz Jankowski, Kazimierz Piotrowski, Zbigniew Raginia i Jerzy Zieliński. W wydanej 28 maja „Odezwie” członkowie PKOŻiR określali się jako „grupa niezależnych Polaków ożywionych wspólną ideą”.

Polski Komitet Obrony Życia i Rodziny na początku wydawał konspiracyjnie pismo „Informator”. Wkrótce organem PKOŹRiN stała się „Samoobrona Polska”. Większość artykułów była autorstwa Mariana Barańskiego, a jako współautorzy występowali m. in. ksiądz Tadeusz Dzięgiel, Tomasz Jankowski, Krzysztof Kawęcki. „Samoobrona Polska” przekazywana była – za sprawą współpracujących z PKOŹRiN księży pallotynów – do prawie wszystkich seminariów duchownych. Zajmowała się przede wszystkim szerzeniem wiedzy o prawdziwej historii Polski i myśli politycznej ruchu narodowego, obroną praw rodziny i narodu oraz propagowaniem obrony życia dzieci nienarodzonych.

9 sierpnia 1977 r. członkowie PKOŹRiN przeprowadzili akcję informacyjną podczas Warszawskiej Pieszej Pielgrzymki Akademickiej na Jasną Górę, w której uczestniczyło ponad 25 tysięcy pielgrzymów. Akcja została bardzo dobrze przyjęta przez pielgrzymów, a PKOŹRiN zyskał rozgłos.

PKOŹRiN cieszył się wsparciem m.in. ks. biskupa Zbigniewa Kraszewskiego. Pierwszą szerszą akcję przeprowadzono jesienią 1977 r. przeciw obowiązującej ustawie o warunkach dopuszczalności przerywania ciąży z 1956 r. Wsparł ją Prymas Stefan Wyszyński. Członkowie PKOŹRiN zebrali do 21 grudnia 1977 r., mimo szykan ze strony SB, ponad 12 tysięcy podpisów pod wnioskiem do Sejmu PRL z żądaniem zniesienia tej ustawy. Inicjatorzy dążyli do zainteresowania tą kwestią możliwie szerokich kręgów społeczeństwa, przede wszystkim duchowieństwa, lekarzy, prawników, a także ugrupowań opozycji demokratycznej. PKOŹRiN wystosował apel – który pozostał niestety bez odzewu – o wsparcie akcji do Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela, Komitetu Obrony Robotników i Klubów Inteligencji Katolickiej.

W sytuacji propagowania przez władze PRL przerywania ciąży walka o życie dzieci nienarodzonych była obowiązkiem nie tylko

moralnym, ale i narodowym. Działalność PKOŹRiN spowodowała, że zaczął się organizować ruch obrony nienarodzonych, który dziś ma swoich licznych kontynuatorów.

Kolejnym obszarem aktywności działaczy PKOŹRiN było upowszechnianie wiedzy z zakresu prawdziwej historii Polski, przede wszystkim o szczególnie zwalczanym przez komunistów ruchu narodowym. Przeprowadzano prelekcje w kościołach, na nieformalnych zebraniach, organizowano obchody rocznicowe (np. msze święte w intencji Romana Dmowskiego, Narodowych Sił Zbrojnych i inne). Z inspiracji PKOŹRiN w 1979 r. powstała „nielegalna” organizacja – Związek Młodzieży Narodowej (pismo „Szaniec”).

PKOŹRiN, po Porozumieniach Sierpniowych, doprowadził do utworzenia na kilku uczelniach katolicko-narodowej organizacji studenckiej pod nazwą „Polski Związek Akademicki”. Proces rejestracyjny trwał ponad rok (do kwietnia 1981 r.). PZA został rozwiązany przez władze komunistyczne 13 grudnia 1981 r.

Członkowie Polskiego Komitetu Obrony Życia, Rodziny i Narodu byli poddawani przez SB represjom w postaci inwigilacji, rewizji, przesłuchań.

Działalność Polskiego Komitetu Obrony Życia, Rodziny i Narodu była finansowana przez jego członków oraz ze środków uzyskanych z kolportażu „Samoobrony Polskiej”. Działalność Komitetu wspierało kilkudziesięciu współpracowników w całym kraju.

Uchwałą Senatu Rzeczypospolitej Polskiej przypominamy o Polskim Komitecie Obrony Życia, Rodziny i Narodu oraz o działalności jego założycieli. Senat Rzeczypospolitej Polskiej przyłącza się do upamiętnienia przypadającej w tym roku 40.

rocznicy powstania Polskiego Komitetu Obrony Życia, Rodziny i Narodu.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

[Projekt wycofany 12 grudnia 2017 r.](#)

UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

z dnia

**w 80. rocznicę agresji Niemiec i Związku Sowieckiego na
Polskę**

Przed 80 laty dwa zbrodnicze systemy totalitarne – niemiecki nazizm i sowiecki komunizm – rozpoczęły największy i najkrwawszy konflikt zbrojny w dziejach ludzkości: II wojnę światową. Pierwszą ofiarą agresorów stała się Rzeczpospolita Polska – zaatakowana 1 września 1939 roku przez Rzeszę Niemiecką, a 17 września 1939 roku przez Związek Socjalistycznych Republik Sowieckich.

Oba państwa, Niemcy i Rosja sowiecka, wykluczone z systemu wersalskiego, współpracowały ze sobą politycznie, gospodarczo i wojskowo od początku lat dwudziestych XX wieku. Uwieńczeniem tej współpracy był podpisany w Moskwie 23 sierpnia 1939 roku pakt Ribbentrop-Mołotow. Tajny protokół dodatkowy – załącznik do dokumentu – dzielił terytorium Rzeczypospolitej pomiędzy obu agresorów. Faktycznie oznaczał on IV rozbiór Polski.

Bezpośrednim pretekstem do najazdu Niemiec była odmowa Polski na niemieckie żądania aneksji Gdańska oraz przeprowadzenia eksterytorialnej autostrady i linii kolejowej, które miały przechodzić przez ówczesne województwo pomorskie. Polska jako pierwsze państwo postawiła tamę agresywnym działaniom III Rzeszy, którymi były m.in. Anschluss Austrii oraz przyłączenie Sudetów i Czech do Niemiec.

Symbolicznym początkiem II wojny światowej były atak pancernika „Schleswig-Holstein” na Westerplatte oraz bestialskie bombardowanie Wielunia. Osamotniona Rzeczpospolita, opuszczona przez sojuszników zachodnich, przez ponad miesiąc walczyła z obu agresorami. Nigdy jednak oficjalnie nie skapitulowała.

Po klęsce kampanii wrześniowej żołnierz polski nie poddał się, walczył u boku armii sojuszniczych na wielu frontach, m.in.: w bitwie o Narwik, w kampanii francuskiej 1940 roku, w powietrznej bitwie o Anglie, na polskich okrętach w bitwie o Atlantyk; na froncie wschodnim w bitwie pod Lenino, w bitwie pod Studziankami, w przelamaniu Wału Pomorskiego, w forsowaniu Odry i Nysy Łużyckiej, w bitwie pod Budziszynem, w zdobyciu Berlina, w operacji praskiej; na froncie zachodnim w obronie Tobruku, w bitwie pod Monte Cassino, w lądowaniu w Normandii, w bitwach o Ankonę i Bolonię, w bitwach pod Falaise i Chambois, w wyzwalaniu wielu miast Francji, Belgii i Holandii.

Szacuje się, że pod koniec II wojny światowej łącznie na obu frontach walczyło przeciw Niemcom mniej więcej 600 tysięcy polskich żołnierzy – była to czwarta co do wielkości armia aliancka w Europie. Porównywalną liczbę stanowili członkowie różnych organizacji podziemnych działających w okupowanej Polsce. Polska była jedynym krajem okupowanym przez III Rzeszę, w którym nie utworzono kolaboracyjnych struktur władz państwowych, politycznych i wojskowych (np. polskich jednostek Waffen-SS). Wprost przeciwnie, w Polsce istniał największy i najsilniejszy ruch oporu w Europie, z ewenementem na skalę światową – Polskim Państwem Podziemnym i jego konspiracyjnymi siłami zbrojnymi, czyli Armią Krajową. Z bronią w rękę, sabotażem i dywersją, przeciwko niemieckiemu okupantowi walczyły też Narodowe Siły Zbrojne.

Największym, ze względu na zaangażowane siły i środki oraz poniesione straty, wystąpieniem zbrojnym zorganizowanym przez Armię Krajową było Powstanie Warszawskie. W trakcie jego trwania i po upadku Niemcy dopuszczali się masowych mordów na ludności cywilnej i jeńcach wojennych, wysiedleń, kradzieży i celowego niszczenia mienia. To były znaki charakterystyczne całej okupacji niemieckiej i sowieckiej w Polsce: ludobójstwo, morderstwa i masowe egzekucje, deportacje, wypędzenia, obozy koncentracyjne, więzienia, łapanki, wywózki do prac przymusowych i do łagrów, eksploatacja ekonomiczna, grabieże mienia i dóbr kultury, celowe niszczenie polskiego majątku narodowego. Celem tych działań była całkowita eksterminacja Żydów, a w dalszej kolejności Polaków i trwale wymazanie Polski z mapy Europy.

Polska była też jednym z nielicznych krajów okupowanej Europy, w którym za pomoc Żydom groziła kara śmierci, a pomimo tego to Polaków jest najwięcej wśród osób, którym nadano odznaczenie „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata” za ratowanie Żydów z Holocaustu.

Polska była pierwszą i największą ofiarą II wojny światowej. Poniosła proporcjonalnie największe straty osobowe: w sumie ponad 6 milionów ofiar (22% ogółu ludności). Z 35 milionów obywateli zamieszkałych w II Rzeczypospolitej przed wojną po wojnie w nowych granicach Polski mieszkały 24 miliony osób. Podobnie straty materialne Polski w czasie II wojny światowej są proporcjonalnie największe wśród strat wszystkich państw europejskich; do chwili obecnej jest szacowana ich wysokość. W wyniku zмовы jaltańskiej Polska, pomimo że była największą ofiarą wojny, utraciła na rzecz jednego z najeźdźców – Związku Sowieckiego – niemal 45% swojego przedwojennego terytorium: blisko 178 tysięcy km².

Do dziś też żaden z agresorów nie wyrównał tych strat, nie tylko w sposób całościowy, ale nawet częściowy, symboliczny. Nie unikamy jednak dyskusji o należnych Polsce reparacjach wojennych i zadośćuczynieniu przysługującym Polakom – ofiarom wojny i ich potomkom, niezależnie od woli państw – sukcesorów III Rzeszy i ZSRS, pomimo że polityka światowa jest pełna frazesów o pokoju na świecie, potępianiu agresji, sprawiedliwości, prawach człowieka itp.

Pomimo wzorcowej nieprzejednanej postawy wobec najeźdźców oraz proporcjonalnie największych strat osobowych, terytorialnych i materialnych Państwo Polskie i Polski Naród zostali skrzywdzeni też pośrednio, w sposób odłożony w czasie i dalekosiężny. W wyniku porozumień zawartych przez aliantów na konferencjach w Teheranie, Jaltcie i Poczdamie zostaliśmy potraktowani przedmiotowo, a nie jak równoprawny uczestnik koalicji antyhitlerowskiej – wtłoczono nas, bez naszej zgody, w tzw. radziecką strefę wpływów. W efekcie na 45 lat narzucono nam siłą niechciany i obcy ideowo, kulturowo, cywilizacyjnie ustrój oraz pełną zależność polityczną od Związku Sowieckiego. Skutkowało to utratą suwerenności, zapaścią ekonomiczną, degradacją elit narodowych, ograniczeniem możliwości rozwojowych, w tym brakiem powojennej pomocy z Zachodu. Zamknięta za żelazną kurtyną Polska nie miała też możliwości artykułowania własnych słuszných żądań, m.in. związanych ze skutkami wojny.

Polacy nie akceptowali tego stanu (walka Żołnierzy Wyklętych, protesty robotnicze, organizacje podziemia antykomunistycznego, powstanie i działalność NSZZ „Solidarność”, wiodąca rola Kościoła Katolickiego), nie poddali się i wywalczyli swoją rzeczywistą niepodległość po 1989 roku.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej oddaje hołd Polakom – żołnierzom, członkom ugrupowań partyzanckich, uczestnikom ruchu oporu, członkom Polskiego Państwa Podziemnego, ludności

cywilnej – ofiarom II wojny światowej. Senat Rzeczypospolitej Polskiej stoi na stanowisku, że siła nie może się opłacać agresorowi i dlatego niezalutwione do dziś, słuszne i zgodne z zasadą sprawiedliwości, roszczenia należne Polsce i Polakom – reparaacje i odszkodowania wojenne – powinny być zaspokojone w możliwie jak najkrótszym terminie.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

Wniesiona do łaski marszałkowskiej 10 lipca 2019 r.

Oczekuje na rozpatrzenie (informacja z 15 sierpnia 2019 r.)